DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 68. Czwartek 27 Marca (8 Kwietnia). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; - półrocznie rs. 5;—kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na mies

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9-tą z rana. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 27 Marca (8 Kwietnia).

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz do ministerstwa spraw wewnętrznych, z 21-go marca, mianowani zostali: dyrektor kancelarji komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem, radca stanu *Nieratow*, gubernatorem kieleckim (od 18-go marca); pomocnik starszego urzędnika klasy VI własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji do spraw Królestwa Polskiego, radca stanu *Fribes*, wice-gubernatorem suwałkskim (od 14 marca 1869 r.). *(Gon. urzęd.)*.

Order zagraniczny. — Najjaśniejszy król pruski raczył udzielić kierującemu ministerstwem marynarki, jenerał-adjutantowi, wice-admirałowi *Krabbe*, order Orła Czerwonego 1-ej klasy, na przyjęcie i noszenie którego zapadło 17 marca r. b. Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie. (*Tamże*).

WYKAZ
Numerów Listów Likwidacyjnych Cztero-procentowych

w d. 17, 18 i 20 Lutego (1, 2 i 4 Marca) 1869 roku w szóstem ciągnieniu wylosowanych, które od dnia 20 Maja (1 Czerwca) tegoż roku do spłacenia przypadają.

Na rubli srebrnych **1,000**: 41, 89, 106, 203, 426, 551, 654, 861, 913, 966, **1**,005, 47, 232, 238, 349, 374, 482, 494, 568, 569, 611, 708, 726, 781, **2**,024, 144, 160, 230, 256, 546, 708, 745, 812, 838, 968, **3**,120, 138, 204, 247, 295, 323, 374, 464, 478, 515, 657, 764, 809, 954, **4**,059, 62, 78, 252, 283, 358, 452, 757, 762, 773, 826, 843, 887, 966, 968, **5**,079, 303, 402, 547, 623, 640, 832, 840, 870, 883, **6**,292, 306, 322, 560, 562, 573, 622, 736, 790, 856, 980, **7**,122, 179, 301, 337, 488, 522, 554, 596, 624, 724, 957, 981, **8**,042, 96, 279, 440, 586, 617, 992, **9**,021, 79, 94, 101, 513, 631, 727, 946, **10**,028, 120, 173, 466, 469, 478, 563, 661, 672, 685, 706, 794, **11**,009, 250, 307, 308, 319, 325, 425, 565, 672, 722, 727, 767, 790, 848, 886, 918, 958, 960, **12**,012, 16, 216, 223, 261, 341, 367, 436, 505, 631, 697, 716, 833, **13**,093, 144, 163, 170,

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XVIII

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 67).

— Dla czego? Ot, tak sobie!

— Ależ to nie jest żadną przyczyną!...

Andrzejowi krew napływała do głowy.

Nie mogąc wyrazić prawdziwego powodu swojego dziwacznego postępowania, postanowił zastąpić wszelkie tłomaczenie gwałtownością, choćby nawet zagrażającą mu niebezpieczeństwem — ozwał się więc na ostatnią uwagę barona, przeszywając go wzrokiem pełnym nienawiści:

— A więc mój panie, przypuść, że mi się twarz pańska nie podobała... Wszakże to jest już jakąś przyczyną?

— To jest wyzwaniem, panie Andrzeju.

— Ach! Niech sobie będzie czem pan chcesz, tylko! lecz proszę mię uwolnić od dalszej eksplikacji w tym względzie.

P. de Breulh nie był cierpliwym z natury — zbladł więc jak ściana i uczynił gest groźny — lecz uniesienie to trwało zaledwie jedno oka mgnienie. Szlachetna natura barona zwyciężyła—i dla tego przemówił do malarza głosem wzruszonym:

— Racz pan przyjąć moje serdeczne przeproszenie, panie Andrzeju... Bo wreszcie, muszę przyznać, że grałem rolę niegodną nas obydwóch. Powinienem był właściwie, wszedłszy do pana, natychmiast wymienić moje nazwisko i wyznać panu że wiem o wszystkiem.

— Nie rozumiem pana, rzekł Andrzej zimnym jak lód głosem.

— Przeciwnie,—rozumiesz pan doskonale, lecz nie masz ufności we mnie; nie uskarżam się jednak, gdyż zasłużyłem na to... Przestańmy udawać jednakże... Panna Sabina wyznała mi wszystko... powtarzam „wszystko,” a jeśli potrzeba na to dowodów, to powiem panu, że na płótnie, które tam widzę zakryte i i odwrócone do muru, znajduje się portret panny de Mussidan, wykonany w czasie jej posiedzeń tu, w pracowni pańskiej.

Widząc, że pomimo tych słów, Andrzej stoi milczący, pan de Breulh dodał z smutnym uśmiechem:

— Może dla zniszczenia wszelkich podejrzeń pańskich, powinienem dodać, iż wczoraj, posłuszny żądaniu panny Sabiny cofnąłem prośbę o jej rękę...

W obec tak uprzejmego i szczerego objaśnienia, które pan de Breulh samorzutnie składał, gniew Andrzeja stopniał od razu i młody malarz zmięszany prawie, wyrzekł:

— Doprawdy, nie wiem jak panu podziękować..

— Oh! przerwał żywo p. de Breuhl, wypełnienie prostego obowiązku, nie zasługuje na podziękowanie. Skłamałbym mówiąc, że bez boleści spełniłem ten obowiązek, lecz pan postawiony na mojem miejscu, postąpiłbyś tak samo i bez wahania nawet.

— To prawda, panie.

— A więc, teraz jesteśmy przyjaciołmi, panie Andrzeju? zapytał baron, wyciągając rękę.

Andrzej uścisnął tę szlachetną rękę z żywem wzruszeniem i powtórzył machinalnie prawie:

— Oh! tak, przyjaciołmi! przyjaciołmi, panie.

Teraz pan de Breulh ozwał się głosem, w którego brzmieniu czuć było jednak wesołość wymuszoną nieco.

— A teraz, nie mówmy już o tym obrazie, który służył mi jedynie za pozór do zabrania znajomości z panem. Chcę być szczerym przed tobą, jak przed sobą samym i wyznaję, że przychodząc tu myślałem: „Jeżeli człowiek, którego panna Sabina przenosi nademnie, jest godnym jej istotnie, to użyję wszelkich starań, ażeby został przyjęty przey jej familję.” Teraz, gdym poznał pana, jak sądzę, proszę ażebyś wyświadczył mi przyjemność i zaszczyt razem, przyjmując na usługi w sprawie twojej miłości, moją osobę, majątek, wpływy i moich przyjaciół.

203, 390, 405, 419, 431, 432, 556, 680, 690, 789, 848, 864. 899, 901, 924, 946, 14,045, 81, 193, 221, 236, 238, 247, 304, 427, 450, 502, 532, 605, 616, 634. 659, 819, 875, 15,019, 84, 140, 174, 206, 304, 327, 460, 481. 540, 548, (¹) 589, 790, 961, 980, 16,016, 68, 206, 431, 634, 652, 732, 795, 866, 894, 928, 17,027, 54, 62, 163, 568, 633, 638, 782, 869, 935, 18,094, 168, 396, 762, 768, 809, 989, 19,040, 299, 306, 325, 368, 411, 437, 575, 598, 663, 807, 820, 821, 838, 964, 999, 20,045, 252, 343, 351, 390, 519. Szt. 258.

Na rubli srebrnych **500:** 140, 178, 211, 212, 247, 263, 467, 571, 739, 747, 936, 1,024, 91, 120, 178, 363, 419, 429, 553, 615, 617, 728, 803, 858, 974, 984, 2,114, 126, 179, 225, 340, 387, 425, 517, 536, 572, 714, 730, 775, 3,290, 381, 404, 500, 514, 693, 4,045, 370, 380, 410, 4,411, 477, 479, 623, 843, 5,118, 231, 370, 376, 493, 591, 735, 6,104, 256, 318, 460, 525, 542, 604, 692, 708, 864, 7,100, 222, 292, 323, 350, 420, 439, 554, 580, 673, 691, 753, 905, 8,023, 128, 152, 176, 254, 341, 436, 473, 548, 612, 837, 960, 9,059, 68, 216, 248, 435, 464, 541, 697, 774, 775, 800, 860, 873, 10,081, 104, 157, 396, 550, 580, 604, 747, 767, 804, 817, 847, 972, 984, 11,065, 181, 231, 234. 367, 420, 477, 496, 663, 780, 953, 962, 12,004, 63, 79, 213, 244, 247, 254, 336, 346, 501, 517, 628, 702, 13,003, 219, 243, 729, 801, 14,044, 123, 159, 177, 266, 365, 723, 830, 898, 858, 985, 15,005, 42, 156, 173, 179, 185, 235, 322, 395, 400, 425, 630. 637, 679, 16,062, 307, 416, 429, 434, 481, 491, 621, 907, 17,001, 61, 93, 155, 190, 299, 371, 540, 554, 557, 569, 577, 652, 704, 725, 861, 906, 18 010, 18, 44, 236, 310, 343, 559, 665, 722, 761, 784, 841, 899, 19,061, 73, 103, 234, 387, 638, 640, 709. 731, 796, 814, 833, 860, 925, 948, 20,275, 351, 361, 393, 418, 426, 437, 505, 769, 811, 918, 950, 21 070, 141, 196, 229, 253, 262, 369, 421, 472, 490, 506, 528, 552, 585, 793, 834, 22,028, 117, 222, 270, 269, 450. 559, 724, 739, 810, 23,008, 148, 184, 247, 275. 277, 383, 494, 546, 550, 588, 597, 905, 995, 24,121, 264, 326, 583, 640, 664, 669, 699, 25,186, 205, 379, 397, 445, 459, 488, 513, 754, 832, 845, 855, 862, 946, 26,263, 379, 555, 648, 668, 852, 962, 27,124, 211. Szt. 315.

Na rubli srebrnych **250:** 80, 97, 192, 229, 337, 511, 522, 723, 738, 1,092, 117, 239, 308, 326, 382, 452, 484, 681, 792, 924, 2,019, 100, 163, 312, 376, 523, 530, 545, 562, 647, 766, 769, 880, 3,079, 125, 418, 524, 580, 592, 687, 808, 817, 933, 969, 4,013, 148, 182, 533, 627, 632, 654, 687, 696, 821, 5,047, 149, 261, 275, 315, 324, 397, 458, 494, 609, 623, 687, 754, 767, 905, 6,046, 177, 230, 264, 323, 368, 654, 698, 827, 959, 7,071, 83, 255, 296, 379, 409, 422, 525, 691, 757, 781, 797, 839, 973, 8,128, 382, 897, 902, 946, 9,046, 336, 574, 595, 606, 755, 879, 973, 997, 10,044, 64, 100, 300, 351, 368, 407, 464, 470, 630, 647, 667, 709, 792, 866, 905, 920, 967, 11,019, 81, 169, 282, 306, 374, 550, 881, 910, 978, 12,017. 38, 132, 175, 269, 503, 570, 750, 775, 13,126, 361, 377, 618, 667, 689, 733, 780, 827, 972, 14,185, 559, 634, 871, 884, 895, 934, 15,147, 410, 476, 771, 795, 840, 16,013, 234, 254, 390, 409, 586, 608, 659, 727, 753, 756, 833, 852, 887, 17,029, 383, 387, 416, 737, 747, 18,029, 30, 105, 322, 340, 465, 560, 563, 611, 632, 660, 848, 849, 866, 914, 998, 19,257, 262, 265, 351, 719, 890, 975, 20,137, 213, 315, 321, 453, 484, 489, 537, 745, 878, 960, 995, 21,211, 213, 303, 327, 350, 425, 476, 490, 554, 613, 688, 696, 921, 22,089, 131, 169, 276, 414, 420, 434, 482, 489, 643, 733, 752, 890, 23,059, 155, 386, 419, 497, 519, 615, 641, 826, 856, 24,004, 22, 43, 88, 126, 138, 155, 267, 286, 328, 631, 704, 745, 752, 809, 843, 853, 869, 25,075, 179, 244, 364, 416, 606, 682, 703, 844, 849, 861, 887, 903, 931, 944, 950, 26,085, 112, 248, 309, 432, 484, 550, 593, 801, 826, 27,127, 162, 197, 313, 473, 477, 485, 491, 522, 569, 640, 647. 878, 28,159, 161, 321, 383, 426, 539, 600, 602, 29,058, 156, 410, 448, 631, 655, 659, 771, 30,030, 36, 119, 158, 307, 575, 611, 701, 761, 827, 860, 874, 992, 31,131, 254, 282, 316, 398, 429, 473, 519, 774, 843, 846, 919, 975, 991, 32,062, 126, 146, 160, 363. 486, 714, 755, 783, 786, 841, 864, 868, 919, 943, 978, 33,009, 54, 220, 276, 447, 497, 649, 743, 748, 771, 899, 927, 932, 34,011, 52, 150, 285, 288, 306, 456, 599, 609, 703, 721, 729, 761, 908, 918, 35,056, 93, 169, 271, 278, 322, 367, 381, 550, 558, 609, 624, 692, 727, 751, 892, 36,178, 387, 433, 567, 707, 855, 899, 986, 37,093, 97, 165, 324, 326, 345, 417, 426, 460, 480, 540, 548, 549, 620, 664, 38,032, 65, 93, 123, 124, 320, 338, 358, 485, 554, 624, 663, 714, 726, 729, 751, 39,015, 68, 531, 557, 641, 646, 669, 747, 872, 882, 932, 944, 40,147, 200, 251, 272, 299, 369, 379, 448, 492, 589, 833, 841, 879, 41,075, 172, 203, 242, 297, 345, 365, 734, 773, 873, 880, 42,036, 94, 187, 391, 517, 589, 610, 656, 668, 893, 933, 43,076, 127, 131, 196, 640, 802, 961, 44,037, 189, 361, 475, 567, 618, 655, 671, 792, 909, 985, 45,001, 7, 018. Szt. 525.

Na rubli srebrnych **100:** 66, 139, 266, 312, 347, 423, 515, 535, 645, 783, 795, 866, 915, 1,008, 67, 162, 275, 350, 400, 438, 552, 856, 951, 998, 2,003, 9, 107, 159, 170, 198, 398, 451, 523, 535, 545, 592, 654, 690, 710, 784, 859, 873, 983, 984, 3,054, 220, 303, 328, 351, 360, 706, 808, 4,004, 443, 498, 771, 887, 997, 5,049, 186, 425, 482, 554, 566, 646, 733, 738, 6,196, 301, 303, 356, 433, 499, 701, 777, 917, 963, 985, 7,484, 523, 525, 538, 539, 547, 724, 784, 791, 8,044, 45, 129, 246, 276, 296, 342, 422, 466, 737, 857, 906, 9,082, 318, 358, 370, 376, 413, 612, 715, 833, 857, 10,001, 6, 7, 20, 118, 159, 315, 558, 582, 592, 608, 636, 677, 782, 863, 906, 924, 11,028, 85, 114, 313, 359, 415, 418, 493, 649, 809, 886, 893, 12,221, 416, 428, 611, 713, 857, 927, 968, 13,046, 146, 228, 247, 563, 664, 688, 890, 14 077, 181, 244, 310, 390, 482, 529, 600, 606, 620, 623, 775, 803, 856, 888, 15,134, 333, 557, 569, 602, 604, 738, 750, 776, 942, 993, 994, 16,046, 50, 93, 103, 291, 405, 420, 464, 508. 601, 616, 693, 734, 780, 783, 897, 938, 17,210, 328, 379, 736, 822, 885, 956, 18,038, 47, 105, 349, 400, 494, 592, 680, 695, 708, 773, 825, 19,007, 387, 391, 419, 461, 496, 594, 600, 681, 690, 730, 825, 844, 845, 864, 20,041, 218, 288, 559, 608, 757, 776, 821, 998, 21,408, 421, 468, 503, 513, 619, 638, 716, 22,174, 275, 372, 476, 570, 573, 748, 770, 825, 881, 940, 996, 23,135, 141, 193, 197, 334, 360, 409, 502, 562, 671, 727, 734, 847, 969, 991, 24,116, 315, 374, 523, 574, 25,131, 210, 263, 302, 551. 568, 633, 635, 889, 26,106, 170, 204, 207, 539, 27,032, 56, 120, 272, 648, 649, 680, 684, 704, 769, 801, 923, 949, 28,162, 282, 439, 510, 642, 734, 812, 815, 855, 995, 29,138, 149, 365, 367, 462, 553, 30,046, 384, 387, 396. 566. 568, 630, 676, 711, 739, 766, 939, 962, 31,014, 49, 83, 335, 344, 358, 522, 574, 618, 704, 711, 783, 857, 956, 32,016, 256, 303, 306, 324, 422, 426, 661, 747, 834, 33,137, 238, 247, 307, 324, 673, 826, 827, 870, 34,021, 223, 330, 431, 479, 501, 527, 570, 583, 593, 639, 669, 780, 816, 911, 945, 963, 35,038, 93, 210, 290, 311, 351, 428, 537, 547, 613, 691, 709, 744, 753, 791, 974, 36,123, 127, 147, 222, 225, 295, 544, 627, 694, 838, 845, 876, 37,014, 49, 87, 102, 261, 277, 357, 401, 435, 452, 474, 532, 590, 645, 654, 715, 826, 836, 841, 988, 989, 38,043, 137, 185, 283, 306, 373, 469, 521, 664, 705, 730, 763, 784, 986, 39,239, 536, 679, 767, 838, 888, 926, 939, 950, 40,017, 81, 119, 190, 239, 250, 287, 409, 447, 463, 507, 520, 671, 691, 697, 752, 774, 782, 819, 863, 899, 900, 933, 936, 41,039, 105, 259, 325, 374, 432, 448, 461, 640, 762, 794, 840. 897, 900, 911, 931, 968, 42,080, 170, 297, 306, 377, 437, 498, 560, 649, 792, 798, 43,024, 28, 44, 242, 305, 330, 409, 462, 495, 693, 864, 932, 961, 963, 44,051, 100, 148, 178, 197, 295, 302, 334, 343, 349, 669, 699, 792, 952, 45,027, 180, 255, 306, 548, 620, 692, 768, 829, 871, 890, 999, 46,060, 81, 89, 276, 311, 354, 413, 428, 489, 575, 634, 670, 696, 737, 815, 877, 923, 963, 47,006, 85, 124, 133, 206, 214, 620, 652, 753, 860, 932, 48,036, 99, 103, 109, 125, 454, 526, 571, 865, 869, 922, 49,183, 340, 447, 457, 488, 583, 682, 734, 754, 858, 949, 951, 50,065, 69, 285, 394, 403, 418, 567, 609, 658, 766, 877, 943, 993, 51,053, 145, 168, 287, 308, 314, 316, 356, 410, 673, 717, 747, 819, 848, 901, 938, 986, 52,101, 247, 279, 456, 499, 549, 558, 602, 679, 696, 756, 805, 915, 923, 53,159, 187, 257, 308, 446, 498, 664, 694, 792, 823, 856, 896, 898, 54,092, 122, 174, 331, 364, 602, 842, 877, 878, 919, 974, 55,034, 51, 52, 168, 208, 212, 265, 279, 306, 404, 482, 512, 516, 556, 848, 851, 892, 56,009, 150, 176, 190, 235, 246, 351, 362, 408, 445, 619, 643, 748, 829, 837, 57,054, 350, 382, 437, 474, 811, 857, 941, 988, 998, 58,089, 97, 133, 271, 485, 680, 694, 777, 844, 870, 974, 59,149, 151, 194, 258, 270, 303, 565, 634, 642, 776, 834, 881, 904, 60,031, 210, 262, 351, 371, 397, 467, 492, 526, 585, 749, 767, 776, 945, 951, 61,033, 110, 182, 256, 287, 324, 341, 459, 466, 482, 533, 570, 694, 748, 837, 864, 934, 62,029, 52, 55, 98, 192, 265, 346, 472, 500, 689, 704, 805, 816, 846, 851, 869, 902, 953, 63,062, 71, 319, 395, 431, 487, 516, 579, 672, 687, 576, 868, 875, 879, 883, 981, 64,228, 229, 247, 248, 281, 285, 329, 365, 373, 390, 493, 566, 653, 689, 719, 773, 878, 65,061, 100, 143, 168, 255, 460, 491, 527, 532, 560, 599, 611, 664, 796, 934, 66,228, 246, 285, 287, 340, 470, 584, 599, 636, 665, 767, 967, 67,113, 262, 343, 354, 387, 480, 492, 553, 803, 901, 973, 68,167, 526, 535, 536, 537, 547, 616, 668, 696, 697, 749, 759, 787, 984, 69,130, 189, 338, 370, 600, 614,

(¹) Na N-er 15,589, Listu Likwidacyjnego na rsr. 1,000 ostatni z koła wyciągnięty, przypada do wypłaty w dniu 20 Maja (1 Czerwca) 1869 roku rsr. 518 kop. 16½ reszta zaś rs. 481 kop. 83½ z procentem wypłacą ną będzie w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1869 roku.

Pan de Breulh z zapałem prawdziwego poświęcenia i zupełną szczerością duszy ofiarowywał się wspierać szczęśliwego rywala na drodze do szczęścia, którego mu zazdrościł... jednakże Andrzej odpowiedział mu smutnem głowy wstrząśnieniem i rzekł:

— Nie zapomnę nigdy o szlachetnych ofiarach pańskich, jednakże...

Tu zawahał się przez chwilę.

— Jednakże?.. podchwycił pan de Breulh.

— Nie mogę ich przyjąć wcale, zawołał z pewnem wzruszeniem malarz.

— I dla czego?.. mogę-ż zapytać?

— O! i ja także, pragnę być szczerym dla pana i wyznam mu najskrytsze myśli w tym względzie. Być może, iż moje skrupuły wydadzą się panu śmiesznemi, lecz co począć na to! Widzisz pan, nieszczęście ma to do siebie, że albo niweczy zgoła uczucie godności w człowieku, lub też podnosi do najwyższego stopnia jego dumę. Ja, naprzykład, kocham pannę de Mussidan z całej duszy, nad wszelkie wyrazy; wszystka krew moja, do ostatniej kropelki, należy do niej tylko — oddałbym chętnie połowę życia dla zapełnienia przepaści jaka nas rozdziela... a jednak...

Tu zatrzymał się przez chwilę, szukając wyrażenia odpowiedniego myśli, nakoniec z powstrzymywaną gwałtownością zawołał:

— Błagam pana! nie obrażaj się tem, gdy powiem, że wolałbym raczej wyrzec się zupełnie Sabiny, niż zawdzięczać jej posiadanie pańskiej, choćby najmniejszej pomocy.

— Ależ to jest szaleństwo! zawołał baron.

— Mylisz się pan, przeciwnie, jest to najmędrszem z mej strony postanowieniem. Rozważ tylko... gdybym się zgodził na pańską propozycję, rola twoja w tej sprawie byłaby tak piękną i wzniosłą, że ja musiałbym zazdrościć jej panu z mojego poniżenia... Czyliż nie jestem i tak już zgnębiony przez pańską wyższość nademną? Jesteś jednym z najszlachetniejszych rodem i najbogatszych ludzi w Paryżu, gdy ja należę do najuboższych i bezimiennych nawet! Wszystko czego mi niedostaje, pan posiadasz do zbytku i chciałbyś jeszcze...

— Lecz ja byłem także ubogim i nieszczęśliwym, również jak pan, a może i bardziej jeszcze! zawołał pan de Breulh.

Andrzej, któremu przeszłość barona była całkiem nieznaną, a tylko świetna teraźniejszość ćmiła go swym blaskiem... zatrzymał się zdumiony.

— Czy wiesz pan co robiłem, będąc w twoim wieku? ciągnął dalej baron. Oto, umierałem z głodu w głębi meksykańskiej Sonory—dla zarobienia na chleb musiałem przywdziać grubą płócienną bluzę i pracować jak prosty wyrobnik. I czyliż sądzisz, że wówczas przestałem szanować siebie?

— Tem lepiej żeś pan cierpiał! zawołał malarz — albowiem zrozumiesz mnie łatwiej. Mniemasz pan może, iż nie uważam się za równego tobie? mylisz się w takim razie — ale przestałbym być równym panu z chwilą, w której zażądałbym pomocy od ciebie. Osobistej energji i odwadze zawdzięczam jedynie, iż zwróciłem na siebie uwagę panny de Mussidan. Ona mi zaufała w dniu w którym wyrzekła: „Wznieś się aż do mnie!” Ten rozkaz jej spełnię lub zginę lecz w każdym razie, postanowiłem zwyciężyć lub zginąć o własnych jedynie siłach. Nie chcę mieć wyrzutów po zwycięztwie; nie chcę by ktokolwiek mógł wskazując na mnie wyrzec: „Ten człowiek winien swe szczęście mojej rzadkiej szlachetności i rycerskiej abnegacji.”

— Oh panie! zawołał z wyrzutem baron.

— Wiem, przerwał mu natychmiast Andrzej, że pan masz za wiele delikatności, ażebyś wygłosił rzecz taką w obec świata — lecz powiedziałbyś ją samemu sobie. Bo wreszcie, byłoby to prawdą, o której wiedziałbym nietylko ja—lecz i szlachetna córa hrabiów de Mussidan, zostawszy żoną malarza Andrzeja, któryby stanął przed nią odarty z jedynego szlachectwa jakie posiadał w dzikiej prawie swej dumie. I czyliż ta kobieta, mimowolnie nawet, nie musiałaby porównywać nas z sobą raz jeszcze? a wtedy, jakżebym wyglądał obładowany ciężarem twojego dobrodziejstwa? Ah! czy wiesz panie baronie, że całe życie moje byłoby już zatrute, bo zawsze pomiędzy mną a moją żoną stawałoby widmo twojej postaci.

Tu zamilkł nagle, jakby przestraszony sam gwałtownością z jaką przemawiał do człowieka tak pełnego delikatności i tak szlachetnego w postępowaniu — po chwili dopiero opanowawszy się, wyrzekł tonem najuprzejmiejszej grzeczności:

(d. c. n.)

70,480, 505, 532, 626, 773, 875, 949, **71**,043, 79, 94, 95, 114, 269, 384, 386, 393, 416, 420, 509, 649, 761, 796, 893, **72**,014, 26, 28. 55, 83, 88, 150, 212, 305, 627, 762, 832, 905, 911, **73**,120, 215, 485. 528, 531, 568, 715, 845, 849, 916, 948, 963, **74**.017, 23, 144, 289, 290, 451, 472, 473, 482, 494, 524, 532, 630, 633, 786, 808, 942, **75**,031, 40, 119, 280, 307, 331, 383, 394, 669, 726, 739, 777, 923, 974, 992, 996, **76**,045, 120, 315, 485, 581, 676, 743, 790, 806, 874, 912, 922, 986, **77**,036, 239, 271, 403, 489, 546, 573, 671, 720, **78**,101, 635, 692, 718, 735, 825, **79**,012, 22, 25, 151, 226, 235, 249, 285, 465, 586, 755, 784, 852. 858, 899, **80**,127, 264, 420, 434, 739, 872, **81**,056, 95, 183, 259, 271, 348, 380, 778, 782, 833, 908, 998, **82**,015, 31, 33, 59, 100, 101, 138, 155, 160, 232, 407, 452, 493, 563, 584, 585, 606, 618, 631, 632, 689, 750, 774, 807, 813, 867, 882, **83**,153, 284, 292, 331, 369, 489, 557, 608, 670, 704, 838, 972, **84**,053, 86, 124, 195, 348, 510, 545, 705, 809, 824, **85**,023, 117, 252, 509, 549, 901, 986, **86**,108, 130, 162, 183, 204, 269, 276, 467, 477, 489, 538, 568, 668, 679, 728, 765, 767, 805, 917, **87**,007, 14, 40, 57, 154, 155, 217, 326, 351, 361, 379, 420, 483, 500, 612, 892, **88**,051, 88, 215, 220, 260, 293, 567, 600, 747, 761, 848, 879, 884, 906, 947, 962, 970, **89**,041, 181, 207, 214, 225, 244, 339, 377, 521, 547, 557, 654, 681, 688, 785, 850 878, 933, 948, 959, **90**,032, 124, 178, 241, 328, 464, 553, 566, 569, 630, 637, 795, 831, 890, 989, **91**,015, 93, 112, 220, 238, 316, 329, 330, 375, 576, 594, 598, 613, 736, 752, **92**,057, 188, 226, 254, 349, 407, 556, 605, 716, 771, 794, 896, **93**,025, 421, 423, 489, 539, 660, 683, 742, 822, 860, 942, 961, 988, **94**,012, 20, 48. 164, 185, 277, 347, 352, 353, 364, 370, 375, 389, 508, 531, 610, 641, 664, 793, 971, 998, **95**,018, 182, 287, 316, 319, 451, 455, 550, 583, 639, 667, 681, 868, 885, 949, 994, **96**,070, 73, 192, 255, 375, 393, 435, 448, 527, 533, 537, 587, 602, 632, 687, 798, 950, **97**,046, 80, 242, 345, 382, 411, 430, 527, 575, 598, 617, 653, 721, 759, 764, 913. 999, **98**,036, 77, 131, 171. 298, 319, 387, 397, 489, 525, 653, 855, 893, **99**,084, 268, 496, 587, 621, 629, 800, 926, 992, **100**,103, 147, 349, 358, 379. 389, 402, 454, 569. 621, 653, 799, 842, 910, 977, 997, **101**,021, 254, 462, 497, 524, 552, 572, 609, 638, 883, 894, 935, **102**,088, 112, 118, 244, 321, 337, 469, 503, 504, 536, 601, 661, 671, 857, 942, 997, 999, **103**,064, 76, 82, 159, 218, 225, 250. 465, 602, 615, 622, 631, 670, 677, 811, 832, 844, 868, 902, 903, 936. 953, 974, **104**,076, 175, 273. 368, 517, 610, 647, 717, 730, 762, 926, 984, **105**,121. 123, 252, 353, 454, 466, 470, 588, 653, 852, 977, **106**,012, 38, 232, 260, 278, 294, 299, 344, 380, 405, 511, 575. 609, 728, 779, 905, **107**,096, 272, 277, 409, 499, 621, 640, 877, **108**,023, 31, 79, 87, 205, 275, 285, 444, 626, 710, 724, 755, 832, 858, **109**,026, 66, 98, 150, 281, 369, 646, 649, 712, 946, **110**,189, 251, 390, 406, 476, 638, 665, 693, 715, 893, **111**,151, 219, 352, 367, 421, 432, 538, 571, 598, 605, 694, 745, 750, 751, 760, 797, 816, 837, 888, 896, **112**,037, 55, 109, 215, 220, 339, 461, 473, 678, 738. 758, **113**,053, 90, 130, 163, 219, 328, 339, 560, 659, 750, 770, 839, 471, 961, 968, **114**,166, 369, 410, 449, 478, 509, 529, 533, 713, 737. 741, 991, **115**,067, 91, 290, 315, 358, 396, 469, 473, 531, 533, 582, 592, 691, 798, 880, **116**,018, 134, 173, 260, 302, 305, 345, 401, 507, 513, 523, 647, 651, 725, 765, 780, 940, 987, **117**,044, 190, 279, 369, 379, 506, 566, 601, 607, 625, 742, 954, **118**,111, 198, 201, 256, 334, 359, 416. 644, 145, **119**,059, 94, 140, 275, 402, 406, 409, 660, 804, 876, 870, 958, **120**,008, 43, 80, 299, 359, 563, 565, 626, 710, 711, 719, 956, **121**,040, 51, 59, 106, 157, 160, 192, 248, 267, 305, 369, 401, 433, 444, 463, 483, 632, 666, 696, 762, 907, **122**,049, 103, 150, 170, 175, 203, 250, 284, 323, 472, 505, 512, 532, 594, 613, 647, 849, 873, 881, 921, 925, 937, 963, **123**,032, 43, 412, 423, 562, 649, 927, **124**,221, 240, 269, 297, 372, 393, 527, 628, 812, 821, 842, 845, 858, 941, 969, **125**,010, 135, 523, 611, 636, 709, 764, 766, 838, 934, 956, **126**,014, 50, 109, 128, 188, 261, 391. Szt. 1,665.

Listy Likwidacyjne niniejszym Wykazem wyszczególnione, składane być winny do realizacji z 10 kuponami, za każdy zaś brakujący kupon wartość jego z Listu strąconą będzie.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b., w ilości rub. sr. 17,187 kop. 25, Kamili *Turowskiej*, właścicielce dóbr Koziebrody, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Koziebrody, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 53 kop. 90, Aleksandrowi *Żaborowskiemu*, właścicielowi dóbr Chociska, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Tokary, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,614 kop. 17, Aleksandrowi *Owczarskiemu*, właścicielowi dóbr Łaszewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Gradzanowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 21, Włodzimierzowi *Trepce*, z wsi Niemiecka wieś, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Iwanowice, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,217 kop. 83, Gustawowi *Rościszewskiemu*, właścicielowi dóbr Wróblewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Mostowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,856 kop 25, Bronisławowi *Lasockiemu*, właścicielowi dóbr Bieżuń, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Poniatowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 20, Joannie *Załuskowskiej*, właścicielce dóbr Kokanin, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Tyniec, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 500, p. *Norbertowi*, właścicielowi nowo urządzonej wsi Norbertów, położonej w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Podawine wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,148 kop. 33, Augustowi *Łecznik*, z wsi Grebcze, położonej w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Wołkowyżskim, Gminie Kibarty, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowo w ilości rs. 123 kop. 35, Walentemu *Moszyńskiemu*, właścicielowi dóbr Krzymów, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Konińskim, Gminie Brzeźno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowo w ilości rsr. 61 kop. 15, Kazimierzowi *Sulmierskiemu*, właścicielowi dóbr Tokary, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Tokary, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 155 kop. 88, Cyprjanowi *Gorczyckiemu*, właścicielowi dóbr Żdżenice, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Malanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,524 kop. 89, Bronisławowi hr. *Kicińskiemu*, właścicielowi dóbr Ciemniewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Smarżewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; w ilości rsr. 55, Lejzerowi *Ber Rejchstejnowi*, z części miasta Płocka, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 73 kop. 24, Apolinaremu *Raczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Olesiec, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Olesiec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 4,054, Franciszkowi *Goćkowskiemu*, właścicielowi dóbr Lipne-Stawiska, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Czermin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr. 80 wydanym, zamieszczono: — Z powodu upływu terminu rocznego od czasu pozyskania numerów, utrzymujący dorożki, powozy i karety, winni zaopatrzyć się w nowe numera na bieżący 1869 rok przepisane; wkładam zatem obowiązek na komisarzy policji wykonawczej dopilnowania, ażeby wszystkie wyż wzmiankowane powozy wysyłane dla zarobkowania po mieście. z dniem 15 (27) kwietnia, posiadały już nowe numera. Przy wydawaniu kwalifikacij właścicielom powozów, komisarze zwracać mają baczną uwagę, nietylko na stan ekwipaży ale i na konie, uprząż i liberję powożących stosownie do ustanowionej na ten cel formy, a nadto dopilnować, ażeby za jednym numerem kilka dorożek nikt nie utrzymywał i nie ważył się używać fałszywych lub też zeszłorocznych numerów. Po dopełnionej rewizji dorożek, powozów i karet i wydaniu kwalifikacij mającym zamiar utrzymywać takowe i wysyłać na miasto do wynajęcia, komisarze oznajmią każdemu z nich, ażeby z kwalifikacjami takowemi i numerami zeszłorocznemi zgłosili się do Zarządu Policji, dla zaopatrzenia się w nowe numera, uprzedziwszy ich przytem, że bez okazania w Zarządzie Policji starego numeru, nikt nie otrzyma nowego. Na bieżący rok, dla dorożek, powozów i karet, przysposobione są numera owalnego kształtu, żółto pomalowane, na których z jednej strony nakładany metalowy numer a pod numerem wytłoczona cyfra „1869," na odwrotnej zaś stronie, wypisany jest numer czarną farbą. Dostrzeżeni dorożkarze z fałszywemi lub zeszłorocznemi numerami, mają być zatrzymywani i odsyłani do Zarządu Policji. Niezależnie od tego komisarze obowiązani są uprzedzić blacharzy, lakierników i malarzy, ażeby żaden z nich nie ważył się reperować, malować lub też przysposabiać numera dorożkarskie bez upoważnienia Zarządu Policji, gdyż za przekroczenie powyższego przepisu, winni pociągnięci będą do surowej wedle prawa odpowiedzialności. Każden z utrzymujących dorożki, otrzyma nadto właściwe nowe numera dla przytwierdzenia takowych z obydwóch stron kozła i z tyłu powozu w miejscach wskazanych. Przytem nadmieniam, że mieszkańcy zawiadomieni zostają za pośrednictwem *Gazety Policyjnej*, ażeby powożącym dorożkami numerów nieodbierali, albowiem każda osoba mająca pretensją do dorożkarza, powinna ograniczyć się na zapisaniu numeru dorożki wcelu wniesienia skargi do Zarządu Policji, gdzie bezwłocznie otrzyma satysfakcją. Nadto, polecam komisarzom zawiadomić właścicieli dorożek, że stosownie do § 15 przepisów wydanych dla dorożkarzy, każden z nich jest obowiązany w przeciągu roku za otrzymaniem wezwania, dostarczyć od każdej dorożki po jednym wozie z uprzężą w przeciągu trzech dni na szarwark, dla wywożenia lodu i nieczystości z ulic, lub też dla innej miejskiej potrzeby; każden więc właściciel dorożki powinien mieć zwyczajny wóz, dla niezwłocznego wykonania wzmiankowanej powinności na pierwsze zażądanie, w przeciwnym bowiem razie, winny pociągnięty zostanie do kary pieniężnej, określonej przepisami policyjnemi. O zmianie numerów przy omnibusach, nastąpi oddzielne rozporządzenie.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. bież. włącznie, wydała książeczek nowych 56, na które tudzież na dawniejsze w 300 wnioskach złożono rub. sr. 10,012 kop. 95. Na żądanie zaś 74 uczestników (prócz procentu rsr. 6 kop. 33½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 2,290 kop. 20½ i umorzyła książeczek 19. Przeto uczestników 18,934, posiada kapitał rub. sr. 669,826 kop. 17½.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 27 Marca (8 Kwietnia).

Pogłoski o zamierzonem obsadzeniu posady prezesa gabinetu przedlitawskiego i nieporozumieniach pomiędzy kanclerzem państwa, hrabią Beustem, a członkami wspomnionego gabinetu, musiały bardzo rozpowszechnić się w Wiedniu, kiedy aż uznano za właściwe zaprzeczyć im w urzędowej *Wiener Ztng*, która dodaje, iż kwestja mianowania prezesa gabinetu przedlitawskiego od kilku miesięcy nie była przedmiotem obrad w łonie ministerstwa. Tym sposobem upadają wszystkie kombinacje budowane na podstawie wspomnionych pogłosek. Dzienniki czeskie jednak, których przepowiednie co do zniesienia stanu wyjątkowego w Pradze i udzielenia amnestji prasowej na Wielkanoc nie ziściły się, teraz zapowiadają te łaski na koniec bieżącego miesiąca, kiedy przypada rocznica ślubu cesarstwa austrjackich.

Kiedy tak prezes gabinetu włoskiego jak i kanclerz państwa austro-węgierskiego, przynajmniej według doniesienia dzienników, zaprzeczyli, za pomocą okólników do reprezentantów swych za granicą, pogłoskom o przymierzu austro-włoskiem, i półurzędowy organ rządu francuzkiego *Le Constitutionnel*, odejmuje wymianom grzeczności pomiędzy monarchami Austrji i Włoch, z powodu podróży pierwszego z nich do prowincij graniczących z Włochami, zbyteczne znaczenie, jakie chciano im przypisywać. Dziennik ten podaje wszakże doniesienie włoskiej *Gazetta di Torino*, jakoby jenerał Möring, podczas swego pobytu we Florencji, miał także misję oświadczenia w imieniu cesarza austrjackiego, przystania na proponowany przez Wiktora Emanuela zjazd obu monarchów. Zjazd ten miał odbyć się w jesieni pod Trydentem, podczas rewji zebranych tam wojsk austrjackich.

Od trzech dni już się toczą rozprawy w kortezach hiszpańskich nad konstytucją, a dotąd telegraf nie podał o nich żadnego sprawozdania,

co pozwala wnosić, iż w ich przebiegu nie zaszło nic szczególnego. Daleko ważniejszą dla Hiszpanji kwestją, jest kwestja osoby przyszłego monarchy; według naszego telegramu z Madrytu, Dom Fernando stanowczo odmówił przyjęcia korony hiszpańskiej, wskutku czego przewidywano usunięcie się pp. Serrano i Topete z gabinetu, oraz ustanowienie dyrektorjatu. Odmowa Dom Fernanda, może spowodowana była powszechną niechęcią narodu portugalskiego względem unji iberyjskiej, a wybór tego księcia na tron hiszpański, mógłby panujące już i tak w Portugalji wzburzenie umysłów, rozognić do stopnia niebezpiecznego i dla samej Hiszpanji.

Wzburzenie umysłów panujące obecnie w Portugalji, spowodowane zostało dekretem królewskim, zmniejszającym znacznie liczbę deputowanych. Król na petycję złożoną mu przez deputację z wpływowych mężów stanu, żądającą dla uspokojenia umysłów odwołania tego dekretu, odpowiedział, że pragnie zawsze zgadzać się z życzeniami ludu, ale dekretu nie cofnął. Przedsięwzięte następnie środki ostrożności — tak ze strony władz wojskowych, jak i policyjnych podnieciły ludność do demonstracij, które wszelako nie doprowadziły do rozruchów. Dzienniki hiszpańskie broniące kandydatury księcia Montpensier, może w interesie tej kandydatury, przedstawiają stan Portugalji w zbyt ciemnych barwach.

Protestanci w Irlandji nie przestają robić demonstracij przeciwko zniesieniu tam kościoła panującego, a na meetingu w Belfaście ponowiono dawną groźbę, że w razie zniesienia, zapewnionego w akcie unji, panującego kościoła, Irlandja odrzuci wszelką unję z Anglją, a mianowicie unję parlamentarną.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Madryt, *7 kwietnia (26 marca)*. Dom Fernando urzędownie i ostatecznie odmówił przyjęcia korony hiszpańskiej.

Paryż, *7 kwietnia (26 marca). La France* mniema, że wskutku odmowy Dom Fernanda, prawdopodobna jest dymisja pp. Serrano i Topete. W Madrycie przysposabiają ustanowienie dyrektorjatu.

Berlin, *7 kwietnia (26 marca)*. Zaprzeczają wieści o utworzeniu pruskiego obozu ćwiczeń nad Renem.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Odesa, 23 marca (4 kwietnia)*. P. Buchanan, ambasador angielski przy dworze Cesarsko-ruskim, przybył 20 marca (1 kwietnia) do Odesy i wyjechał ztąd wczoraj do Konstantynopola, dla powitania księcia Walji. Nie wiadomo jeszcze dotąd, czy książę Walji zwiedzi Odesę, czyli też uda się wprost z Konstantynopola do Sewastopola, ztamtąd zaś na Kaukaz. Książę Walji zamierza zwiedzić w lecie Krym, podczas pobytu tam Rodziny Cesarskiej. Przygotowuje się dla niego w Sewastopolu przyjęcie. (*Birż. Wied.*)

* *Wiedeń, 6 kwietnia (25 marca)*. Urzędowa *Wiener Ztng* donosi: Kwestja mianowania nowego prezesa ministrów nie była od kilku miesięcy przedmiotem narad rady ministerjalnej. — Toż pismo oświadcza, że bezzasadne są wszelkie pogłoski o różnicy w zdaniach pomiędzy kanclerzem państwa hr. Beustem a ministerstwem. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 5 kwietnia (24 marca)*. W ciele prawodawczem złożone zostało dziś, przez referenta Busson'a, sprawozdanie w przedmiocie budżetu dodatkowego. (*Tamże*).

* *Florencja, 5 kwietnia (24 marca)*. Gabinet francuzki, popierany przez gabinet wiedeński, począł znowu czynić starania dla przywiedzenia do skutku *modus vivendi* pomiędzy Włochami i Rzymem. (*Cor. Bür.*)

* *Florencja, 5 kwietnia (24 marca)*. *Opinione* ogłasza artykuł wstępny, w którym mówiąc o wzajemnych oznakach przyjaźni w Trjeście i Florencji, i o stosunkach pomiędzy Austrją i Włochami, nadmienia, że po zawarciu pokoju, znikła wszelka pomiędzy obu narodami zawziętość, w miejsce której osiągnięto jak najlepsze porozumienie, tak samo jak znika cierpienie chorego na chorobę morską, jak skoro stąpi on na ląd stały. *Opinione* stawia klerykalnym ten przykład puszczenia w niepamięć poprzedniej zawziętej nieprzyjaźni, i wynurza przekonanie, że pomiędzy Rzymem i Włochami jest tylko „chory ząb," po wyrwaniu którego nastąpi zupełny pokój. *(Tamże).*

* *Konstantynopol, 5 kwietnia (24 marca)*. Liczba paszportów wydanych przez konsulów greckich dla poddanych tureckich, które posłużyć im mają do wylegitymowania się za poddanych greckich, wynosić ma 150,000. (*Tamże*).

* *Londyn, 6 kwietnia (25 marca)*. Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą przez telegraf atlantycki: Prezydent usankcjonował zmiany w prawie o czasie trwania urzędowania.—Senat zatwierdził nominację Longstreet'a na naczelnika wydziału celnego w Nowym Orleanie.—Kongres odroczył się do 10-go kwietnia. *(Wolffs T. B.)*

* *Waszyngton, 6 kwietnia (25 marca)*. Stronnictwo republikańskie odniosło zwycięztwo przy wyborach w Connecticut, obrawszy gubernatora i wszystkich urzędników większością 500 głosów; wybranych zostało także dwóch członków kongresu ze stronnictwa republikańskiego. (*Bresl. Z.*)

* (Prelekcja p. P. J. Weinberga). W dalszym ciągu przedmiotu swych prelekcij, w sali ruskiego klubu, p. Weinberg, wczoraj przedstawił słuchaczom swym rozwój ruskiego dramatu, w drugiej połowie panowania Aleksego Michajłowicza. Religijne misterja mieszają się już ze świecką dramą; trupa *komedjantów* niemieckich, która przybyła do Moskwy, w repertuarze swym, ma już i dramat świecki. Piotr Wielki, po powrocie z podróży swych po Europie, pragnął zaprowadzić i teatr w Rosji. Za jego czasów przybyła również trupa niemieckich artystów dramatycznych, która z czasem wykształciła oddanych sobie na naukę elewów pochodzenia ruskiego. Wtedy to na scenie ukazały się pierwsze pojawy komedji ruskiej, mającej źródło, jak każda inna, w *intermediach,* to jest farsach komicznych, grywanych w przerwach międzyaktowych. W końcu, wszystkie te żywioły podsycane były hojnie przekładami zagranicznych utworów dramatycznych, pomiędzy któremi ukazują się i przekłady Moliera. W ten sposób literatura dramatyczna ruska posuwała się, aczkolwiek powoli, naprzód, a dalsze jej drogi, posłużą za przedmiot do przyszłych prelekcij.

* (Przedstawienie na korzyść ochrony Mikołajewskiej). Z upoważnienia JW. Jenerał-Feldmarszałka Hr. Namiestnika w Królestwie Polskiem, w piątek, 4 (16) kwietnia, przy spółudziale artystów opery włoskiej, ostatni raz przed wyjazdem ich za granicę, dane będzie osobne przedstawienie na korzyść ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich w Warszawie. Przedstawienie to składać się będzie: 1) z aktu 3-go opery „Faust" Gounoda, 2) z aktu 3-go opery „Fra-Diavolo" Auber'a. W przedstawieniu tem wezmą udział: panie Artôt, Ferucci, Benati i Stankiewicz, oraz pp. Stanio, Padilla, Bossi, Piazza i Kozieradzki, jak również chóry teatralne, orkiestra teatru wielk. pod kierunkiem kapelmistrza Dupont'a, i 5 kapel wojskowych z oddziałów 3-ej dywizji piechoty gwardji, pod kierunkiem kapelmistrza Dieterichsa. Cena miejsc: loża pierwszego piętra na 4 osoby 15 rsr., loża parterowa 10 rsr., loża drugiego piętra 5 rs., loża galerjowa na 4 osoby 3 rs.; miejsce w amfiteatrze pierwszego piętra, w 1-m i 2-m rzędzie 1 rs. 50 kop., w 3-m i 4-m rzędzie 1 rs. 25 kop., w nastepnych rzędach 1 rs.; miejsce w amfiteatrze drugiego piętra 90 kop.; krzesło w 1-m rzędzie 5 rsr., w 2-m 3 rs., w 3-m i 4-m po 2 rs. 50 kop., w 5 m, 6-m, 7-m i 8-m 1 rsr. 50 kop., w następnych rzędach i w krzesłach bocznych 1 rs. 20 kop.; galerja: miejsce numerowane 60 kop., nienumerowane 45 kop.; miejsce na paradyzie 22½ kop. Biletów na to przedstawienie można dostać w kasie teatru wielkiego. Zapisywać się zaś można zawczasu na przedstawienie w mieszkaniu prezesa ochrony Mikołajewskiej, na Nowym-Świecie, w domu zarządu wojennego.

* (Kurjerek miejski). Najlepszym dowodem jak dalece mieszkańcy Warszawy życzą sobie najrychlejszego przybycia ciepła i upałów nawet, jest to, że uprzedzając ich przybycie, zakład wody sodowej w ogrodzie saskim otwartym został dla ochładzania już teraz mających zgrzać się kiedyś spacerowiczów!

— P. Wilhelm Troschel, zasłużony artysta opery tutejszej i znany z talentu kompozytor, urządza niebawem koncert, który odbędzie się w salach redutowych.

— Przybył tu, również zapewne dla wystąpienia publicznie, młody fortepjanista, p. Michał Hertz, wykształcony w Lipskiem konserwatorjum, którego grę artystyczną mieliśmy sposobność oceniać już w roku przeszłym.

— Jeden z najznakomitszych egzekutorów na fortepjanie a zarazem i kompozytor, Aleksander Dreyschok, którego grę podziwialiśmy tu przed kilku laty podczas koncertów dawanych w antraktach na scenie wielkiego teatru — umarł obecnie na suchoty w Wenecji.

— Dziś, pierwsze gościnne wystąpienie p. Rapackiego, w komedji „Nasi najserdeczniejsi," w roli Caussade'a.

— Liczba przybywających do Warszawy artystów teatrów prowincjonalnych, obecnie wzmaga się ciągle — dowiadujemy się albowiem, że p. Józef Cybulski, należący do trupy p. Carmantrand, przyjechał tu w zamiarze wystąpienia na tutejszej scenie.

— I w ogrodzie zwanym Tivoli, przy ulicy Królewskiej, od strony Zielonego placu, gotują się do urządzenia przedstawień ze śpiewami komicznemi i tańcami. P. Peter, właściciel zbudowanego tam teatrzyku, zaangażował już podobno tenże sam personel artystów, który występował w Tivoli przeszłego roku.

— Po śmierci pewnego majtka francuzkiego, nazwiskiem Michel'a, który stracił czucie, mowę, słuch, wzrok, smak i powonienie, skutkiem nadmiernego użycia silnych spirutualnych napojów, przy odbytej sekcji lekarskiej, przekonano się, że dwie półkule mózgowe w czaszce zmarłego Michel'a, były nierówne, albowiem jedna z nich, prawa, ważyła o 60 gramów więcej niż lewa.

— W Finlandji, gdzie już kobiety przypuszczone zostały do pełnienia różnych, wzbronionych im przedtem czynności, gdyż wolno im być telegrafistkami i kancelistkami—obecnie rozszerzono bardziej jeszcze zakres ich działalności, albowiem, jak o tem dowiadujemy się z gazety „Uust Suanotar", zarząd lekarski, dozwolił pewnej młodej dziewczynie praktykować w aptece, z zapewnieniem, iż z czasem, gdy uzyska stosowne kwalifikacje, wolno jej będzie pełnić obowiązki prowizora nawet. *Al.*

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop.	12	*dziś* rs. 1 kop.		12½.
Za frank	„ „ — „	31½	„ „ — „		32.
Za złoty reń.	„ „ — „	62	„ „ — „		63.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Otwarcie lekcij). *Rus. Inw.* pisze, że z polecenia ministra wojny, w Cesarskiej akademji medyczno-chirurgicznej w Petersburgu, 22 marca otwarte zostały na nowo lekcje, jedynie dla uczni 5-go kursu.

* (Nieporządki). *Goniec Rządowy* pisze: We środę, 19 marca, niektórzy z uczni instytutu technologicznego petersburgskiego dopuścili się nieporządku w audytorjach, żądając przyjęcia od nich zbiorowego podania o nadaniu im niektórych praw i zmuszając swych kolegów do zakazanego prawem zgromadzenia. Gdy pomimo napomnień dyrektora instytutu i odmowy wielu innych uczni niechcących należyć do nieporządku, takowy nie ustawał, przeto zwierzchność zmuszoną była wezwać dla przywrócenia porządku policją, na wezwanie której wichrzyciele natychmiast się rozeszli, doręczywszy policmajstrowi podanie bez żadnego podpisu, o dozwolenie uczniom mieć pod swojem zawiadywaniem kasę. Komitet instytutu, po rozpatrzeniu w tymże dniu okoliczności sprawy, uznał potrzebę uwolnienia 7-u uczni, którzy okazali się winnymi nieporządku; a na podanie oświadczył, że nie ma prawa wchodzić w rozpoznanie takowego, bo każdy z uczni, w osobistych swoich interesach zawsze może udawać się do dyrektora lub dziekana instytutu. Postanowienie to komitetu minister skarbu zatwierdził. — Takież same nieporządki zaszły 21 marca i w uniwersytecie petersburgskim; uczniowie tego uniwersytetu wystosowali podobneż żądania, jak uczniowie akademji medyczno-chirurgicznej i instytutu technologicznego. Lekcje w uniwersytecie zostały wstrzymane. *(Golos)*

* (Wypadki na kolejach żelaznych). *Goniec Rządowy*, podaje ogłoszenie głównego inspektora kolei prywatnych, że odebrany 19 marca od inspektora kolei kursko-kijowskiej telegram o wypadku z

pociągiem pasażerskim 17 marca przy przebyciu tymczasowego mostu na Sejmie, obejmuje w sobie co następuje: „Z obejrzenia uszkodzonej części mostu sejmskiego przekonywamy się, że załamanie tego mostu nastąpiło skutkiem zejścia lokomotywy z kolei i pęknięcia szyny. Lokomotywa i tender spadły do rzeki i złamały dwie podpory palowe; wagon bagażowy zawisł, oparłszy się na pokład stałego mostu; idący za nim wagon pocztowy przedniemi kołami zeskoczył z relsów i oparł się o filar; reszta wagonów nie zostały uszkodzone. Pasażerowie nie ponieśli szwanku, oprócz jednego, który wyskoczył z wagonu i rozbił sobie piersi. Palacz, hamując tender, spadł z nim do wody i utonął; obermaszynista i pomocnik maszynisty spadli do rzeki i ponieśli nieznaczne stłuczenia; maszynista i służba pociągu nie ponieśli szwanku. Sporządzono akt policyjny w obecności deputowanych od dyrekcji kolei, dla zakomunikowania sądowemu inkwirentowi. Komunikacja nie ustawała i odbywa się z przesadzaniem pasażerów po stałym moście, który jest na ukończeniu i ma być otwarty najdalej 21 marca. — Na stacji Rudnia kolei żelaznej orłowsko-witebskiej, lokomotywa pociągu pasażerskiego, powracając od pompy hydraulicznej, przez nieostrożność maszynisty, uderzyła o pociąg; wagon bagażowy i jeden wagon 3-ej klasy zostały cokolwiek uszkodzone; pasażerowie nie ponieśli żadnego szwanku; pociąg spóźnił się o 1-ą godzinę.

* (Bajki Kryłowa). W Petersburgu odebrano niedawno z Londynu książkę „Krilof and his fables, by W. R. S. Ralston." Jest to przekład prozą oryginalnych bajek Kryłowa, w liczbie około stu. Do każdej prawie bajki dołączone są objaśnienia, wzięte z bibliograficznych i historycznych notatek p. Kieniewicza. Na wstępie umieszczony jest rys biograficzny autora bajek, sporządzony podług artykułów Pletniewa i Łabanowa, wydrukowanych z powodu jubileuszu Kryłowa. Nadto p. Ralston w przemowie przytoczył swój pogląd na przedsięwziętą pracę. Jesteśmy wdzięczni p. Ralstonowi za to zamiłowanie, z jakiem on stara się poznać Rosję i za usiłowanie jego obeznać z nią swych spółziomków. W książce jego niektóre bajki są ilustrowane. *(St. Pet. Wied.)*

Wypadki w Hiszpanji.

* W kortezach ustawodawczych rozpoczęły się 5-go b. m. rozprawy nad nową konstytucją, lecz nie otrzymano jeszcze dotąd żadnej depeszy o przebiegu pierwszego w tej kwestji posiedzenia, i z tego powodu domyślać się jedynie można, że podczas rozpraw tych nie wydarzyło się nic nadzwyczajnego.—Również nie ma jeszcze dotąd potwierdzenia depeszy z 4-go b. m., donoszącej, że *Imparcial* utrzymuje, iż na posiedzeniu rady ministrów postanowiono zalecić króla Ferdynanda portugalskiego jako kandydata do tronu hiszpańskiego; taka zwłoka w komunikowaniu bliższych wiadomości co do takiego posiedzenia rady ministrów, upoważnia poniekąd do powątpiewania o prawdzie twierdzenia dziennika *Imparcial*. Zresztą rząd hiszpański, podnosząc kwestję kandydata do tronu, weźmie bezwątpienia na uwagę dość groźne na teraz położenie Portugalji, i postawi sobie pytanie, jak dalece decyzja pozostająca w sprzeczności z wolą ludu portugalskiego zdolną będzie zwiększyć wzburzenie w kraju sąsiednim i podnieść takowe do wysokości niebezpiecznej nawet pod niejednym względem dla samej Hiszpanji. *(Nordd. A. Z.)*

* Rozprawy nad projektem nowej konstytucji hiszpańskiej dostarczą na kilka dni, a może nawet na kilka tygodni materjału do bardzo ożywionej walki krasomówczej. Zabezpieczenie swobód narodowych, podział władzy wykonawczej i prawodawczej, uorganizowanie służby publicznej, uświęcenie praw obywatela, ograniczenia jakie mają być przepisane dla tych praw w interesie społecznym—wszystko to da stronnictwom w kortezach powód do obszernych rozumowań. *(La Fr.)*.

Austrja i Ziemie Słowiańskie

* (Słowianie południowi). Pod tym tytułem gazeta niemiecka *Reforma* ogłosiła artykuł, z którego przytaczamy w skróceniu następujący ustęp: Jak skoro jest mowa o słowianach południowych w Austrji, wnet przychodzą pomimowolnie na myśl słowianie południowi z tamtej strony granic austro-węgierskich, albowiem nasi słowianie południowi połączeni są z nimi świętemi węzłami krwi, języka i wiary; mają oni wspólną samowiedzę narodową, wspólne dążności polityczne i nadzieje. Plemiona te, silne duchem i ciałem, odgrywać będą z czasem ważną rolę w losach wschodu europejskiego. Zarzucają słowianom południowym, że są zacofani w oświacie. Sami oni przyznają się do tego, pomimo że mogą słusznie powiedzieć wielu narodom, które szczycą się swą oświatą: nie widzicie belki we własnem oku! —Dla czegóż słowianie południowi zacofali się w oświacie? Dla tego, że Europa, za którą oni walczyli w ciągu wieków, oddała ich Turcji na łaskę i niełaskę. Lecz pomimo długiego jarzma mahometańskiego, pozostali oni silni i niezachwiani, i zachowali moc ducha dla tego, ażeby wywalczyć swoją przyszłość."

Prusy i Niemcy.

* (Książę następca tronu wirtembergskiego). Według depeszy z Berlina, król pruski przyjmował księcia następcę tronu wirtembergskiego, który w tych dniach wstępuje do służby w pierwszym pułku gwardji. Sądząc po oporze, jaki stawiał król wirtembergski wprowadzeniu do jego monarchji militarnego systemu pruskiego, który uważał za oznakę i groźbę przyszłej anneksji, trudno pojąć, jak monarcha ten mógł zgodzić się na oddanie swojego następcy pod system karności pruskiej. *(La Patr.)*

Francja.

* (Mowy w ciele prawodawczem). Rozprawy nad budżetem w ciele prawodawczem zapełnione zostały w sobotę dwiema mowami, powiedzianemi przez p. Juljusza Favre'a i przez ministra sprawiedliwości Baroche'a. Powiadamy rozprawy nad budżetem, albowiem takowe stoją formalnie na porządku dziennym, pomimo iż w mowach tych była znowu wzmianka o wszystkiem, z wyjątkiem budżetu. P. Juljusz Favre wystąpił w dalszym ciągu z rozpoczętemi przez p. Thiers'a napaściami na politykę wewnętrzną rządu, lecz przemawiał on raczej w tej samej materji co ten ostatni, lecz nie w tym samym duchu. P. Favre, motywując swe napaści na rząd, przytoczył mnóstwo wydarzeń pojedynczych, nie mających logicznego pomiędzy sobą związku i odznaczających się po większej części charakterem anegdotycznym. Z pomiędzy członków rządu, odpowiedź na tę mowę należała się przedewszystkiem od ministra sprawiedliwości, albowiem wydarzenie z byłym prokuratorem w Tuluzie, p. Séguier, odgrywało w dowodzeniach p. Favre'a główną rolę. Ministrowi sprawiedliwości łatwo było odeprzeć napaści p. Favre'a oświadczeniem, że wszystkie te wypadki, do których dały po części powód uchybienia urzędników podrzędnych, nie dowodzą nic przeciw duchowi, w jakim rząd cesarski kieruje w ogólności prawami. Co się tyczy kandydatur urzędowych, na które p. Favre także powstawał, p. Baroche odpowiedział, że każdy rząd francuzki miewał, nie pod tą może nazwą, kandydatów mniej więcej urzędowych, t. j. mężów, których wybór zalecał ludności. Na poparcie swych słów, minister przytoczył okólnik p. Ledru-Rollin'a z roku 1848, dowodzący, że nawet ówczesny rząd tymczasowy, który wyszedł bezpośrednio z rewolucji, oddziaływał na ludność na drodze urzędowej i w swoim duchu. *(Nordd. A.Z.)*

* (Zaprzeczenie pogłoskom). Czytamy w *La France* pod datą 5 go kwietnia: Od kilku dni obiegały w niektórych dziennikach i w rozmaitych korespondencjach z departamentów i z zagranicy pogłoski bynajmniej nieuzasadnione o zmianach w ministerstwie. Powiadano mianowicie, że minister skarbu weźmie dymisję, pomimo nieprawdopodobieństwa podobnej wiadomości w chwili gdy rozpoczynają się rozprawy nad budżetem. *Journal officiel* położył dziś zrana koniec komentarzom, wynikłym z tych pogłosek, zapomocą następujących wyrazów: „Pogłoski szerzone co do dymisji ministra skarbu, pozbawione są wszelkiej zasady."

* (P. Frère-Orban i komisja mięszana). *La France* z 5-go kwietnia pisze: P. Frère-Orban miał znowu dziś konferencję z margrabią de La Valette, ministrem spraw zagranicznych, jutro zaś ma on konferować z ministrem skarbu. Błędną jest wiadomość podana przez niektóre dzienniki, jakoby komisja mięszana została już lub ma być dziś mianowaną. Układy przedwstępne pomiędzy ministrami trwają jeszcze, jak powiedzieliśmy powyżej, i komisja będzie mogła być ukonstytuowaną dopiero po porozumieniu się w przedmiocie głównych podstaw jej prac.

* (Kwestja franko-belgicka). Dzienniki francuzkie tak zajęte były rozprawami politycznemi w ciele prawodawczem, że zapomniały zupełnie o kwestji franko-belgickiej, obchodzącej je tak bardzo przed kilku dniami. Żaden z nich nie zastanowił się wcale nad usposobieniem prasy angielskiej i niemieckiej, których przemawianie utrudnić może układy pomiędzy Paryżem i Brukselą. Przedewszystkiem prasa angielska zajmuje się najwięcej tą sprawą, wynurzając nieufność i nieprzyjaźń względem Francji, i występując przeciwko przeważającemu systemowi neutralności szkoły manchesterskiej, w którego obronie wystąpił p. Disraeli w wypowiedzianej niedawno mowie w Glazgowie. *(Nord.)*

* (Sprawa kolei żelaznych). *La Patr.* z dnia 5-go kwietnia pisze: Wiadomości podane przez nas o zajściu franko-belgickim, potwierdzają się dziś zupełnie. Główne organa prasy europejskiej powtórzyły je i zapewniły o ich dokładności. *Gazette de France* usiłuje jednak zaprzeczyć podanym przez nas niektórym faktom, i przytacza na dowód wyjątki jednego z dzienników brukselskich i dziennika z Mons. Obstajemy za prawdziwością naszych wiadomości i streszczamy je w następujący sposób: interesowani obu kolei żelaznych belgickich, domagają się poprawienia tymczasowych umów zawartych z kompanją francuzką kolei wschodniej i objawili w tym względzie swoje zdania; niektóre prowincje Belgji podchodzące pod nazwę wallońskich, żądają odnowienia traktatu handlowego z Francją, o czem zawiadomiły już, i wreszcie niektórzy znakomitsi członkowie opozycji objawili już zamiar przyłączenia się do większości dla poparcia p. Frère Orban'a na obranej obecnie przez niego drodze polityki pojednawczej. Wiemy o tem, że niektóre dzienniki belgickie, słuchając intryg, występują przeciwko tej polityce; ale cokolwiekby mówiły, polityka ta odniesie zwycięztwo, gdyż leży ona w interesie obu krajów. *Gazette de France* przekona się o tem wkrótce.

Włochy i Rzym.

* (Kwestja modus vivendi). *La Patr.* z d. 5 kwietnia pisze: *Corriere italiano* zamieścił list z Rzymu zapewniający, że p. de Banneville doradzał papieżowi, ażeby kwestję *modus vivendi* przedstawił pod rozpatrzenie biskupów wszystkich narodów. Wiadomość ta, nad której nieprawdopodobieństwem nie chcemy długo się rozwodzić, powinna na pierwszy rzut oka wydać się jako stanowczo zmyśloną. Kwestja *modus vivendi*, której ustalenia pomiędzy Włochami i Rzymem chętnie pragniemy pod względem władzy doczesnej ojca świętego, nie mogłaby być przedstawioną koncylium ekumenicznemu. Nie będzie ona też zpewnością oddaną pod rozpatrzenie prałatów zagranicznych, gdyż jest to kwestja w pewnym rodzaju narodowa, nad którą zastanawiać się może wraz z Włochami sam tylko dwór rzymski, a jeżeli wmięszalibyśmy się do niej, to chyba tylko w charakterze doradczym i pojednawczym. Pod tym względem znajdujemy w dzienniku *Paris* artykuł, według którego Francja opłacić ma swe przymierze z Włochami opuszczeniem władzy świeckiej papieża. Autor artykułu zaprzeczając stanowczo owym pogłoskom, o których po raz pierwszy dowiadujemy się z dziennika *Paris*, żąda, ażeby wystosowano pod tym względem interpelację do ministra stanu. Nie sądzimy, ażeby rząd zadawał sobie pracę zaprzeczania podobnym fantastycznym pogłoskom, które zresztą nie są wcale rozpowszechnione. Wreszcie, jak to już kilkakrotnie wraz z znaczniejszemi organami prasy zagranicznej powtarzaliśmy, zbliżenie, jakie nastąpiło pomiędzy Austrją, Włochami i Francją, nie ma wcale żadnego charakteru przymierza, i co ważniejsza, nie było nigdy mowy o ustępstwach dla Włoch, które według dziennika *Paris* nazywałyby się zdradą. Uroczyste zapewnienia rządu, które w ostatnich dniach powtórzone zostały w księdze zielonej, nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do polityki francuzkiej. Wrzawa zatem dziennika *Paris* nie da się niczem usprawiedliwić, i przekonani jesteśmy, że w samych nawet Włoszech nikt nie pomyślał o podobnym stanie rzeczy.

* (Stosunki pomiędzy Włochami i Austrją). *Constitutionnel* powtarza wiadomość podaną przez *Gazzetta di Torino*, jakoby feldmar.-por. Möring, podczas swego ostatniego pobytu we Florencji, oświadczył królowi Wiktorowi Emanuelowi, że cesarz Franciszek-Józef przyjmuje zaproponowane przez tego króla widzenie się obu monarchów w jesieni w Trydencie, podczas manewrów, które będą tam mieć miejsce. Zastrzeżenie, z jakiem *Constitutionnel* powtarza tę wiadomość, jest uzasadnione chociażby dla tego, iż wątpić należy, ażeby król włoski wystąpił z propozycją widzenia się obu monarchów na terytorjum austrjackiem. *(Nordd. A. Z.)*

Portugalja.

* (Wzburzenie umysłów). Wiadomo, że dekret królewski, ogłoszony w Portugalji dwa tygodnie temu, zredukował liczbę członków izby deputowanych ze 179 na 107. Srodek ten wywołał pomiędzy ludnością agitację, która, podług ostatnich wiadomości, przybrała znaczne rozmiary. Niektóre osobistości polityczne, posiadające wielki wpływ, pomiędzy któremi wymieniają margrabiego de Vallada i p. Aleksandra Calheiros, podały królowi petycję, ażeby ze względu na wzburzenie, jakie środek ten wywołał wśród ludności, cofnął takowy i jednocześnie usunął ministerstwo, które doradziło takowy. Król odpowiedział na to, że ma szczerą chęć pozostawania w zgodności z życzeniami swego ludu, lecz nie cofnął pomienionego dekretu. Skutkiem tego wzburzenie wzrosło. Pismo hiszpańskie *Correspondencia* donosi, że minister wojny powołał do siebie 29-go marca do-

wódców gwardji municypalnej i pułkowników załogi Lizbony, i dał im wyraźny rozkaz, ażeby rozpraszali z bronią w ręku wszelkie zbiegowiska, które tworzyć się będą na ulicach. Wzbroniono margrabiemu de Vallade i p. Aleksandrowi Calheiros zwoływać do siebie zgromadzenia i przedsięwzięto środki dla przeszkodzenia komitetom wyborczym gromadzić się w innych punktach. Na to komiteta odpowiedziały oświadczeniem, że jeżeli król nie uczyni zadosyć do niedzieli protestowi, który został mu podany, w takim razie odbędzie się wilelkie zgromadzenie ludu, które uda się do Belem, ażeby obaczyć, co należy dalej począć. Tymczasem telegraf nie doniósł dotąd wcale o odbyciu się zapowiedzianego zgromadzenia ludowego ani o żadnych nadużyciach; ztąd wnosić można, że wypadki nie przybrały tak groźnego charakteru, jak się tego obawiać należało podług pomienionych wiadomości pisma hiszpańskiego. Zauważyć należy, że *Correspondencia*, która przemawia w Hiszpanji za kandydaturą księcia Montpensier, może mieć powody stronnicze do tego, ażeby w obecnej właśnie chwili, gdy w kortezach ustawodawczych panuje prąd na korzyść kandydatury króla Ferdynanda portugalskiego, przedstawiać położenie rzeczy w Portugalji w jak najgorszem świetle, tak iżby można było wyprowadzać ztąd niepomyślne wnioski co do usposobienia konstytucyjnego rodziny królewsko-portugalskiej. W każdym razie, faktyczne wydarzenia rewolucyjne w Portugalji, nie omieszkałyby wywrzeć znacznego wpływu na toczącą się obecnie w Hiszpanji walkę o konstytucję. *(Nordd. A. Z.)*.

Anglja.

* (Kwestja kościoła irlandzkiego). Agitacja przeciw zniesieniu kościoła panującego w Irlandji trwa w dalszym ciągu wśród tamecznej ludności irlandzkiej. W zeszły czwartek odbyło się znowu w Belfast w tym duchu zgromadzenie, na którem prezydował hr. Enniskillen, podczas gdy p. Johnson, członek parlamentu, miał mowę, w której powtórzył starą, nieco już zużytą groźbę, że po zniesieniu przewidzianego w akcie połączenia kościoła panującego, Irlandja będzie uważać za zniesione wszelkie inne z Anglą połączenie, głównie zaś parlamentarne. *(Nordd. A. Z.)*

Dokumenta dyplomatyczne
w sprawie turecko-greckiej.

z Journ. de St.-Petersb.

(Dalszy ciąg) *)

Protokół N° II.

(Posiedzenie z 12 stycznia 1869 roku).

Obecni:

Pełnomocnicy:
Austro-Węgier,
Francji,
Wielkiej Brytanji,
Włoch,
Prus i Związku północno-niemieckiego,
Rosji,
Turcji;
sekretarz konferencji.

Protokół poprzedniego posiedzenia został odczytai przyjęty.

Pełnomocnik Francji oznajmił, że stosownie do życzenia wyrażonego na pierwszem zebraniu, zbiorowa deklaracja, przyjęta w celu żądania od Turcji i Grecji utrzymania *statu quo*, bezzwłocznie została wyprawiona telegrafem, po skończeniu obrad.

Margrabia de Lavalette zakomunikował następnie depeszę telegraficzną wyprawioną przezeń do Aten, stosownie do protokółu, którego powtarza główną treść, ażeby zawezwać Grecję w imieniu konferencji, do cofnięcia postanowienia, oznajmionego przez jej ministra w Paryżu.

Na żądanie pełnomocnika Rosji umówiono się, że depesza ta będzie dołączona do protokółu obecnego posiedzenia.

Margrabia de Lavalette oznajmił, że nie otrzymał jeszcze żadnej odpowiedzi, ani z Konstantynopola, ani z Aten, i że dotąd nic nie pozwala przewidywać postanowienia rządu heleńskiego. Mając sobie poruczone wykonanie wspólnych postanowień, prezydujący na konferencji nie sądził, aby mógł wziąć na siebie odłożenie zebrania na dziś naznaczonego, jak tego żądał od niego pełnomocnik Rosji na piśmie, lecz w obecnym stanie rzeczy nie jest skłonny do nalegania na rozpoczęcie zaraz rozpraw nad kwestjami, które konferencja ma badać, i sądzi, że obrady mogą być odroczone do 14 stycznia.

Hrabia Stackelberg podziękował pełnomocnikowi Francji za tę propozycją, dodając, że nieobecność reprezentanta Grecji zmieniłaby charakter konferencji i nie może być uważana przez niego za obojętną przy dalszym ciągu obrad.

Pełnomocnik Francji oświadczył, iż gotów jest zrobić wszystko co się zgadza z jego obowiązkiem, ale sądzi, iż trudnoby było uczynić wspólne dzieło zupełnie zależnem od odpowiedzi rządu heleńskiego. Prosił zatem kolegów o wzięcie pod rozwagę przypuszczenia odmowy ze strony gabinetu ateńskiego i zasięgnięcia zdania ich dworów, jakie postanowienie ma przyjąć konferencja w razie tej ewentualności.

Pełnomocnik Anglji wynurzył nadzieję, że postanowienie Grecji będzie zgodne z przesłanem jej życzeniem.

Margrabia de Lavalette żywo pragnął aby urzeczywistniła się ta nadzieja, ale uznał za ważne, aby w przeciwnym razie, każdy z pełnomocników mógł dać poznać zdanie swego rządu o położeniu, i zdecydować co do dalszego ciągu prac konferencji.

Pełnomocnik Włoch oświadczył, iż uważa także za konieczne, aby wszyscy reprezentanci mocarstw bezzwłocznie odwołali się po rozkazy do swych dworów.

Zdanie to zostało jednogłośnie przyjęte i następne posiedzenie zostało naznaczone na dzień 14 stycznia zgodnie z propozycją prezydującego na konferencji.

Dan w Paryżu 12-go stycznia 1869 r.

(*Następują podpisy*).

(Annex do protokułu z 12 stycznia 1869 r.)

Depesza telegraficzna.

Francuzki minister spraw zagranicznych do barona Baude, ministra cesarskiego w Atenach.

Paryż, 10 stycznia 1869 r.

Wbrew oczekiwaniom wszystkich pełnomocników, p. Rangabe, w chwili kiedy miało się rozpocząć pierwsze zebranie konferencji, zawiadomił mnie, iż nie jest upoważniony do asystowania przy obradach, jeżeli nie będzie powołany na stopie równości z ambasadorem tureckim. Przypuszczony do przedstawienia osobiście swych objaśnień, potwierdził ustne zawiadomienie jakie mi udzielił, odczytując podpisaną przez niegoż notę.

Jak oznajmia protokuł pierwszego posiedzenia, konferencja została utworzona pomiędzy mocarstwami podpisanemi na traktacie paryzkim, na mocy protokułu z 14 kwietnia 1856 r. Z tego jedynie powodu, ale nie w myśli nieuznawania położenia, godności lub praw Grecji, pełnomocnik jej powołany był z głosem doradczym. Pełnomocnicy jednozgodnie uznali ważną odpowiedzialność, jaka spadałaby na rząd heleński, gdyby obstawał przy niespodzianem postanowieniu wyłączenia się i postanowili, że prezydujący, w imieniu konferencji, wezwie gabinet ateński aby odwołał postanowienie mogące narazić dzieło pojednania, poruczone ich usiłowaniom. Umówiono się, że inne gabinaty poprą ten krok. Nadeślij mi pan w jak najkrótszym, o ile można, czasie, odpowiedź rządu greckiego.

Podpisano: *De La Valette.*

Kanclerz państwa do jw. barona Brunnowa w Londynie.

St.-Petersburg, 1 (13) stycznia 1869 r.

Ubolewamy nad odmową ze strony rządu heleńskiego, przyjęcia udziału w konferencji z głosem doradczym, nie dla tego abyśmy powątpiewali o jego prawie do równości w obecnym wypadku (pod tym względem przekonania nasze nie uległy zmianie), lecz ponieważ jest to nowa tama dla dzieła pokoju, i ponieważ stawia to konferencję niejako w fałszywem położeniu. Nalegająco zaleciliśmy gabinetowi ateńskiemu, aby cofnął tę odmowę. Ze swej strony hrabia Stackelberg uczynił bezpośrednie wstawiennictwo. Nie wiemy jaki będzie jego rezultat. Nie mniej, z rozkazu Najjaśniejszego Pana, hrabia Stackelberg zajmie napowrót swe miejsce na konferencji, skoro takowa zbierze się na nowo, choćby utrzymało się dobrowolne wyłączenie się pełnomocnika greckiego. Nasz pełnomocnik przejęty będzie duchem pojednawczym, stanowiącym podstawę udzielonych mu instrukcij.

Nie mogę wypowiedzieć do jakiego stopnia ubolewam nad tem okaleczeniem zgromadzenia europejskiego, które będzie miało wydać wyrok w nieobecności głównie interesowanego, podczas kiedy jego przeciwnik będzie zasiadał jako sędzia i strona. Chcę pocieszać się nadzieją, że konferenacja tembardziej zrozumie konieczność dania dowodu bezstronności, któryby jej zjednał opinję, pomimo nieregularności składu trybunału, i że nieobecna Grecja znajdzie na konferencji obrońców w przedmiotach, gdzie słuszność będzie po jej stronie.

Uważam, że jeden punkt zapatrywania się nie jest dostatecznie wyjaśniony, mianowicie co do przeszkód jakie konstytucja stawia władzy i dobrym chęciom króla.

„Mocarstwa", — mówiła jedna z deklaracij p. de Lavalette, — „nie wdając się *w rozbiór instytucij miejscowych*, zalecają rządowi heleńskiemu, aby przedsięwziął środki i t. d."

Wyrażenie: *instytucje miejscowe* wyraźnie zastępuje wyraz konstytucja, którego chciano uniknąć. Sądzę, że jeżeli wielkie mocarstwa są zdania, że król Jerzy powinien postawić się po nad konstytucją, i zerwać przeszkody jakie mu stawia prawo organiczne przeciwko spełnieniu jego międzynarodowych obowiązków, powinny były nie ograniczyć się na insynuacji. Powinny były mieć odwagę wypowiedzieć się jasno i bez dwójznaczników.

Znasz pan, panie baronie, nasze zdanie o konstytucji obowiązującej obecnie w Grecji. Znasz pan kroki jakie w 1865 r. czyniliśmy tak w Paryżu, jak i w Londynie, proponując gabinetom londyńskiemu i paryzkiemu, aby udzieliły w tym przedmiocie młodemu królowi rady jednobrzmiące, do których bylibyśmy się przyłączyli. Wiesz pan nakoniec, że na nasze propozycje odpowiedziano milczeniem, i że nie przystawało nam brać inicjatywy odosobnionej, która dałaby powód do tłomaczeń, jakich w żadnym razie nie moglibyśmy przyjąć.

Nie będę się rozszerzał nad tym przedmiotem, znajdziesz go pan rozwiniętym w jednej z poprzednich mych depesz. Lecz powiadam, że jeżeli dziś mocarstwa zebrane na konferencji żądają od króla Jerzego aby przedsięwziął środki, czego konstytucja nie daje mu prawa, i ograniczają się na wyrażeniu, *nie wdając się w rozbiór instytucij miejscowych*, podobne wyrażenie się zdaje się nam niedostatecznem.

Według mnie, wszyscy powinnibyśmy zapewnić rezultat, mianowicie, aby wyrok europejski uzyskał zatwierdzenie opinji publicznej; oraz uniknąć skały podwodnej, mianowicie aby surowość względem małego państwa chrześciańskiego, nie doprowadziła do rozpaczy innych ludności chrześcjańskich zostających pod berłem sułtana.

Dochodzi mnie, że są osoby oskarżające Rosję o chęć zniweczenia konferencji. Wiadomo że konferencja powstała z myśli Cesarza. Bajka o Saturnie nie może być zastosowana do biegu polityki gabinetu Cesarskiego. Zachowujemy nadzieję, że to zebranie utrwali pokój, którego nikt nie pragnie szczerzej i zupełniej od nas, i jesteśmy przekonani, że ten rezultat, którego Europa oczekuje z niecierpliwością, zostanie osiągnięty, jeżeli wszystkie mocarstwa przejęte będą duchem bezstronności, jakim nie przestajemy się kierować. Pragniemy załatwienia szybkiego, ale sprawiedliwego. Jeżeli mocarstwa nie wzniosą się na wysokość swego zadania, jeżeli pozwolą się kierować drugorzędnemi względami, i jeżeli nie zdołają zapobiedz starciu pomiędzy Grecją a Turcją, natenczas niemoglibyśmy zaręczyć, czy, pomimo naszych usiłowań w celu uspokojenia, nie wybuchną na Wschodzie groźne rozruchy.

(d. c. n.).

Kronika Sądowa.

Czy poręczenie żony za mężem, bez asystencji męża udzielone, jest ważnem?

Wiadoma jest powszechnie z prawa cywilnego zasada, że kobieta zamężna wszelkie akta prawne jedynie za zezwoleniem lub przy asystencji męża swego skutecznie sporządzać może.

O ile ta kardynalna zasada ma bezwarunkowe zastosowanie do zobowiązań, jakie żona wprost na korzyść męża zaciąga, zaszedł interesujący spór, którego przebieg poniżej w krótkości opiszemy.

Bankier tutejszy pan L. wypożyczył od pana S. w dniu 22 czerwca 1857 roku w złocie imperjałów sztuk 6,000 i wystawił dnia tegoż dwa weksle, każdy na 3,000 imperjałów, z obowiązkiem zwrotu w dniu 23 czerwca 1858 r.

Zaraz nazajutrz, po wystawieniu tych weksli, mianowicie dnia 23 czerwca 1857 r. żona rzeczonego bankiera udzieliła panu S. pismienne zobowiązanie treści następującej:

„Niniejszem pismem zaręczam panu S. za wszelkie sumy zaciągnione sposobem pożyczki przez męża mego bankiera L. uważając siebie za samo-dłużniczkę."

W dwa miesiące po takiem zaręczeniu, to jest w d. 23 sierpnia 1857 r. bankier L. wypożyczył podobnież za wekslem pana S. imperjałów 1,000 z terminem oddania również na dzień 23 czerwca 1858 r.

Gdy po terminie tym dłużnik L. długo nie spłacał i zobowiązań swych w późniejszych układach i komplanacjach deklarowanych nie wykonywał, zabezpieczenia życia swego na korzyść p. S. do wysokości rs. 15,000 nie uskuteczniał, przekaz akcij kopalni miedzianosrebrnej w Czechach udaremnił, komplanacje takowe z winy dłużnika pana L. za rozwiązane uznanemi zostały. Następnie po śmierci pana S. w d. 24 września 1865 r. nastąpionej, dwaj jego synowie jako

*) Patrz Nr. 63, 64, 65 i 67.

spadkobiercy wystąpili z odpowiedniem żądaniem przed trybunał handlowy i z kolei przed sąd apelacyjny, który wyrokiem z daty 2 (14) i 3 (15) maja r. z. skazał pozwanych, to jest męża i żonę wprost na solidarne zapłacenie sumy 6,000 sztuk imperjałów z stosowną na ruble zamianą, przy dodaniu rygoru tymczasowej egzekucji i przymusu osobistego co do samego męża; w skutku czego oboje mąż jak żona, na wyroki te zanieśli do rządzącego senatu oddzielne skargi; spór zaś co do 1,000 imperjałów w oddzielnej drodze znalazł załatwienie.

W tym stanie sprawa ze skargi bankiera L. i jego żony w dniu 20 lutego (4 marca) r. b. przyszła pod ostateczne zawyrokowanie rządzącego senatu. Z sprawy tej pominiemy szczegóły faktyczne, samego męża dotyczące, jako nie mogące mieć szczególnego interesu dla ogółu czytelników, obszerniej za to nieco rozbierzemy spór, o ile on dotycze żądania żony.

Pod względem znaczenia i ważności poręczenia z d. 23 czerwca 1857 r. skarżąca nie przeczy jego własnoręczności, przywodzi jednak między innemi to głównie, iż poręczenie rzeczone, jako napisane bez asystencji i upoważnienia męża jest nieważnem; że nieważność wypływa także z niewymienienia szczegółowego sum za jakie miała poręczyć, i z niesporządzenia poręczenia w dwóch egzemplarzach. Senat rządzący w wydziale II, pod prezydencją tajnego radcy, senatora Karnickiego, po wysłuchaniu wzajemnych żądań, tudzież wniosków naczelnego prokuratora radcy stanu Chwaliboga, zgodnie z temiż wnioskami, skargę pani L. oddalił, a to z zasad i pobudek następujących:

Art. 184 K. C. F. przepisuje, iż żona bez asystencji męża, nie może: 1° czynić darowizn lub nabywać tytułem darnym; 2° alienować lub czynić zobowiązań co do majątku będącego podług umowy przedślubnej pod administracją męża; 3° alienować lub obciążać nieruchomości nawet pod jej własną administracją zostających. Pomijając tę okoliczność, iż skarżąca nie wyjaśnia jakie były pomiędzy nią, a jej mężem stosunki prawne, nie można nie przyznać, że czynność tego rodzaju, jak poręczenie żony za dług męża, już z samej natury swej nie wchodzi w zakres działań, do którychby żona wyraźnego na piśmie potrzebowała od męża upoważnienia. Ograniczenia w art. 184 K. C. F. wymienione, postanowione zostały ze względu na prawa męża do majątku żony, nie zaś przez wzgląd na ułomność i słabość płci, jak to skarżąca usiłuje wykazać, bo przecież wdowy i panny pełnoletnie wcale nie podlegają takim, jak mężatki ograniczeniom w czynnościach dotyczących majątku. W zachodzącym przypadku, samo porównanie dat weksli, oraz poręczenia, ustala pewność, iż poręczenie skarżącej w ścisłem zostawało związku z pożyczką udzieloną jej mężowi i że ten ostatni zupełną o działaniach żony posiadał wiadomość, inaczej byłby niewątpliwie przedsięwziął kroki prawne celem zniweczenia skutków prawnych poręczenia bez wiedzy i zezwolenia jego nastąpionego. Akceptacja jego milcząca, widoczną jest z całego przebiegu procesu, a najoczywistszym jej nastąpienia dowodem, jest przyznanie samej skarżącej w obecnej instancji złożone, przyznanie sądowe w wyrazach: „Gdy mąż wrócił do domu, opowiedziałam mu co zaszło i co zrobiła; mąż z uśmiechem odpowiedział, że to proste dziwactwo ze strony pana S., że to ani szkodzi, ani znaczy."

Poręczenie skarżącej określa dokładnie przedmiot jej zobowiązania; wyszczególnia, iż przedmiotem poręczenia są wszelkie sumy sposobem pożyczki przez jej męża zaciągnięte, obok przepisu więc art. 1129 i 1130 K. C. odpowiada ono w zupełności warunkom w art. 2012 i 2013 K. C. do ważności tego rodzaju zobowiązań wymaganym.

Ostatni wreszcie zarzut, iż poręczenie z r. 1857 nie wyraźnem jest co do formy, jako w jednym tylko egzemplarzu spisane, nie może znaleźć poparcia w art. 1325 K. C., który tylko do zobowiązań dwustronnych ma zastosowanie; poręczenie zaś należy ze swej natury do kontraktów jednostronnych. ф.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 27 Marca (8 Kwietnia).

Kalendarz.

W piątek, 28 marca (9 kwietnia), —św. Marji Egipcjanki.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 12; zach. o godz. 6 min. 50.

W sobotę, 29 marca (10 kwietnia), — św. Ezechiela pror.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 10; zach. o godz. 6 min. 52.

Stan pogody.

Dziś z rana + 3°5, R.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	758 0	754.9
Termometr Reaum	+ 1°8	+ 12°2
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 12 6, R. Najmniejsze ciepło + 1°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 6.

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we czwartek, na benefis panny *Artôt*, opera w 5-ciu aktach (akt 4-ty w dwóch odsłonach), **Romeo e Giulietta (Romeo i Julja)**, przez artystów włoskich. — Osoby: Capuletto — p. *Padilla*; Giulietta jego córka—panna *Artôt*; Romeo—p. *Stagno*; Fra-Lorenzo—p. *Bossi*; Stephano paź—panna *Benatti*; Książę Werony—p. *Borkowski*; Marta—panna *Stankiewicz*; Paris—p. *Suszyński*; Tebaldo, krewny Capulettich—p. *Cieślewski*; Merkuzjo—p. *Ziółkowski*, Benwolio—p. *Szczepkowski*—(obadwaj krewni Montechich); Gregorjo, domownik Capuletich — p. *Kozieradzki*. — W akcie 4-ym **Tańce**.—*Jutro*, w piątek, opera **Il Barbiere di Seviglia (Cyrul k Sewilski)**, przez artystów włoskich; abonament N. 15 lit. A. — *Wczoraj*, we środę, dawano balet **Korsarz**, było osób 201.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we czwartek, komedja w 4 aktach, **Nasi najserdeczniejsi.**— Osoby: Lucjan Caussade—p. *Rapacki*; Cecylja, jego żona—pani *Rakiewicz*; Emilja, pasierbica Cecylji—pani *Ostrowska*; Doktór Tholosan—p. *Królikowski*; Maurycy de Théronan—p. *Swieszewski*; Marecat—p. *Żółkowski*; Eugenjusz, jego syn—panna *Urbanowicz*; Pan Vignieux—p. *Damse*; Pani Vignieux—pani *Sawicka*; Abdalah—p. *Grzywiński*; Lancelot—p. *Schober*; De la Richandière—p. *Dobrowolski*; Rózia, służąca Cecylji—panna *Gilska*; Jan lokaj—p. *Adler*; Ogrodnik — p. *Lesiewicz*.— Zacznie się o godzinie 7-ej. — *Jutro*, w piątek, komedja **Zemsta Pani Hrabiny**. — *Wczoraj*, we środę, dawano komedję **Zemsta pani Hrabiny**, było osób 449.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dzymańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Gageman*, z Petersburga; jenerał major *Tokmaczew*, z Lublina; dentysta *Ziemiański*, z zagranicy

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 791, wyjechało osób 690;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 261, wyjechało osób 219,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 243, wyjechało osób 208;— statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 118, w tej liczbie z zagranicy 12; wyjechało osób 65, w tej liczbie za granicę 12.

* Dnia 26 (7) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 87, wyzdrowiało 86, umarło 13, pozostało 1897 (mężczyzn 937, kobiet 960), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 184, kobiet 170.

* Zmarli w tych dniach: Franciszka z Dobrowolskich Krukowska, żona obywatela, lat 21; Teodor Czarkowski, uczeń klasy 3-ej gimnazjum, syn b. naczelnika w b. najwyższej izbie obrachunkowej, lat 12; Kazimierz Nawarski, obywatel ziemski, lat 60; Józef Majorkowski, lat 43; Emilja z Klimkiewiczów Szeligowska, lat 33; Flejscherowa, żona kupca i obywatela; Wiktorja z Żarnowskich Wicherkiewiczowa, lat 29; Barbara Sufczyńska, panna, lat 50.

* W dniu 26 (7) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 13; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 5; razem 36;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —; *starozakonnych*: —;—**umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 5; razem 28.

Ceny targowe.

dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	20	6	30	7	—
Zyto	8	16	5	—	5	10
Jęczmień	7	20	4	20	4	50
Owies	5	28	2	85	3	20
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	16	1	20	1	35

Pud siana od kop. 27½—32½. Pud słomy od kop. 20—20½.

Dowozy: Pszenicy 157; Zyta 114; Jęczmienia 857; Owsa 457 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 2 kop. 76 do rs. 2 kop. 77½.

Garniec „ od rs. — kop. 92 do rs. — kop. 93.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	-		—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	-	—
PAPIERY. bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	81	60
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	-
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		-	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	-	—	—
„ „ „ bez kuponu		—			—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		87	67	87	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		83	67	83	34
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		99	50	99	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		71	42	71	9
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—	—	-	-
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	81	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		-	-		
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		89	25	88	75
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	50
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	67
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		152		161	-
„ „ „ 1866 „ 100		153	50	155	-
5% Listy Zastaw. Rosji		93	50	95	83
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		-		—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	-	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		63	—	66	75
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.				—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		63	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—		-	-
Akcje Drgi Zel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		—	—	100	50
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol				-	
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin . 100 Tal.	2 m.	111	15	110	85
„ „ „	k. t.	111	—	110	77½
Wrocław „	2 m.	—	—	—	-
Gdańsk „ „	2 m.	111	-	110	77½
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—		—	
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	57	7	56
Paryż 300 Frank.	2 m.	99	99	99	75
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	89	70	89	55
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	33	99	-
„ ,	k. t.				—
Moskwa „ „	1 m.	—		--	-
„ „ „	k. t.	—	—		—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 16⅔

* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 41½.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r.

	za r.sr.
Weksle na Londyn 3 mies	31¾ 27/32
„ Hamburg „	28 11/16
„ Amszterdam „	159¾
„ Paryż	332
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	163
2-ga „ „ z r. 1866	156
5% Bilety Bankowe	89¼
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	125
Obligacje „ „ „ „	88½
Akcie drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	103
5% Listy zastawne ruskie	95⅛
4% Metaliki	
„ Kupon z Lutego	85
„ „ z Sierpnia	90
Imperjały	620
Dyskonto	-

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
Bilety Banku Rosyjskiego		80 9/16
Weksle na Warszawę		80½
„ Peterburg 3 tygodn.		89¼
„ „ 3 miesięczny		8.½
„ Londyn 3		—
„ Paryż 2		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		8 ¼
Listy Zastawne 4%		67
Listy Likwidacyjne		57
Obligacje Skarbowe 4%		67⅞
Koleje Rosyjskie		83½
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		84½
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		75⅜
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		79½
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		
Nowa pożyczka premjowa 1-em		135½
„ „ 2-em		13 ½
5a Pożyczka Stieglitza		79½
5% Listy Zastawne Ruskie		79⅝
Zyto na targu „		52¼
dto „ dostawę		51¾
Z WIEDNIA.		
		125 80
Weksle na Londyn		93 80
„ Hamburg		90 10
„ Paryż		70 40
Pożyczka Narodowa		62 50
5% Metaliki		294
Akcje Banku Kredytowego		
Z PARYZA.		
		70 20
Renta 3%		55 55
Renta Włoska		270
Akcje Kredytu Ruchomego		
Z LONDYNU		
3% Pdaiery (Consols)		93 7/16

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. *1878. Радомское Губернское Правление.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Губернскаго Правленія произведены будутъ 3 (15) Апрѣля с. г. въ 1 часу дня публичные неустные (in minus) торги на постройку реширадъ, новаго деревяннаго забора, починки отараго каменнаго забора и перестройку деревяннаго сарая при желтыхъ въ г. Радомѣ казармахъ.

Торги начнутся сы суммы 1,009 руб. 70 коп. сер.

Условія къ симъ торгамъ относящіяся могутъ быть разсмотрѣны въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Радомскаго Губернскаго Правленія. Желающіе учествовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ въ Губернское Правленіе съ залогомъ равняющимся $^1/_{10}$ части означенной выше торговой суммы и со свидѣтельствомъ 2-ой гильдіи.

Г. Радомъ, Марта 4 (16) 1869 г.
3—3 Совѣтникъ, Яшовскій.

N. D. 2250. *Войтъ Гмины Гославице Конинскаго Уѣзда.*

Житель деревни Посаде, здѣшней гмины Адольфъ Гейманъ, желаетъ переселится въ Пруссію; вслѣдствіе чего объявляется во всеобщее свѣдѣніе; что если кто имѣетъ какія либо претензіи къ упомянутому Гейману, то въ теченіе 4 мѣсяцевъ долженъ представить доказательства въ Гославицкое Гминное Управленіе.

Гославице, 10 (22) Марта 1869 года.
1—3 Мильбрадъ.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D *2296. Pisarz Sądu Pokoju w Marjampolu.*

Podaje do wiadomości, że z powodu śmierci Jankiela Owsieja dwóch imion Berwalda hypotecznie ustalonego, właściciela połowy dwóch nieruchomości oddzielnie uregulowaną hypotekę mających, jednej pod Nr. dawniej 93 teraz 99, drugiej zaś pod Nr. 100 w mieście Marjampolu położonych, otworzył się spadek. Wzywam przeto interesantów, aby z dowodami w dniu 15 (27) Września r. b. 1869 w kancelarji podpisanego pod prekluzją stawili się.

Marjampol d. 12 (24) Marca 1869 r.
1—2 B. Skłodowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2261. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, по распоряженію высшаго начальства 27 и 31 чиселъ сего Марта съ 10½ часовъ утра, будутъ производиться торги, на постройку телегъ и росписковъ на сумму до 500 рублей, желающіе участвовать на тѣхъ торгахъ, могутъ видѣть вышеозначенныхъ чиселъ условіе, и подать объявленіе на гербовой бумагѣ съ приложеніемъ залоговъ согласно условія.

Г. Варшава, Марта 22 дня 1869 года.
Смотритель Госпиталя,
3—3 Подполковникъ, Тарарыковъ.

N. D. 2272. Варшавское Крѣпостное Инженерное Управленіе.

По невыгодности для казны оставшейся на торгу бывшемъ 10 Марта текущаго года, о продажѣ въ сломку двухъ ветхихъ сараевъ подъ NN. 482 и 483 состоящихъ при Готическомъ домѣ въ Повонзковскомъ лагерѣ цѣны, торгъ этотъ согласно предписанія Окружнаго Инженернаго Управленія Варшавскаго Военнаго Округа, отъ 20 Марта сего мѣсяца за N. 1349, отказанъ; въ слѣдствіе чего 10 Апрѣля будущаго мѣсяца въ 11 часовъ утра назначаются при Варшавскомъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи на сломку сказанныхъ сараевъ новые торги безъ переторжки.

Упомянутые сараи желающіе могутъ осматривать ежедневно отъ 11 часовъ утра до 2 по полудни по указанію Смотрителя строеніи въ Артилерійскомъ Лагерѣ Геримскаго.

Г. Варшава, Марта 24 дня 1869 года.
Начальникъ Варшавскаго Крѣпостнаго Инженернаго Управленія, Инженеръ,
2—3 Полковникъ, (. . . . . .).

N. D. *2295. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie różne sprzęty gospodarskie w dniu 9 (21) Kwietnia 1869 r. o godzinie 2 z południa w mieszkaniu debenta pod Nr. 1612 przy ulicy Żurawiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r.
1—2 Sosonko.

N. D 2290. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

W zastosowaniu się do Art 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Kostantego barona de Puget Puszeta, właściciela dóbr Somianki, w Powiecie i Okręgu sądowym Pułtuskim położonych, we wsi Somianka Powiecie Pułtuskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu w mieście Płocku u Stanisława Chyczewskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Płocku sobie obierającego, który to Patron prowadzeniem tegoż interesu zajmować się będzie, z mocy dwóch obligacji urzędowych przed Rejentami Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie wystawionych, a mianowicie: 1-o w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1862 r. przed Napoleonem Stępowskim i 2-o w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1865 r. przed Stanisławem Zawadzkim, w poszukiwaniu od Moniki z Zielińskich Leskiej, po Michale Leskim pozostałej wdowy, właścicielki dóbr, we wsi Kręgach zamieszkałej, z obligu pierwszego 2-ch sum: to jest rsr. 1,800 i rsr. 465, czyli ogólnej kwoty rsr. 2,265 z procentem od daty ostatniego kwitu i z obligu drugiego sumy rsr. 675 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r. i kosztów, Teofil Slaski Komornik przy Trybunale tutejszym aktem w dniu 1 (13) Listopada 1868 r. rozpoczętym, a w dniu 5 (17) t. m. i r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia, dobra Kręgi z przyległościami w Powiecie Pułtuskim położone, których opis jest następujący:

Dobra ziemskie Kręgi z przyległościami Wólka Zabodowska i Michalin, dziedziczne Moniki z Zielińskich Leskiej, po Michale Leskim pozostałej wdowy, w gminie Somianka, parafji Wyszków, pod juryzdykcją Sądu Pokoju w Pułtusku położone, odległe są od miasta powiatowego Pułtuska mil 4, od miasta gubernjalnego Łomży mil 12, od miasta Wyszkowa mila 1, od miasta Płocka mil 18, od Serocka mil 3, od rzeki spławnej Bugu wiorst 2, od Warszawy mil 8, przechodzi przez nie szosa z Warszawy do Białegostoku prowadząca, składają się one z jednego kawała gruntu, niczyją obcą własnością, oprócz gruntów włościan uwłaszczonych, którzy są odseparowani i łąki 32 morgi mającej, do dóbr Olszanki należącej, pomiędzy łąkami włościan uwłaszczonych i folwarkiem Michalin przy granicy Pomiankowskiej, nie podzielone i obejmują ogólnej rozległości miary nowopolskiej włók 63 mórg 16, graniczą na wschód z wsią Rybno, na południe z wsią Gulczewem, na zachód z dobrami Somiankowskiemi, na północ z wsiami Kozłowo i Olszanka. Folwark Kręgi zostaje w dzierżawnym posiadaniu Marjana Leskiego, zaś folwark Michalin w takimże posiadaniu Józefa Taczanowskiego.

W folwarku Kręgi znajdują się budowle dworskie: 1. dwór murowany piętrowy dachówką kryty. 2. budynek murowany dachówką kryty, obejmujący w sobie spichrz lamus, wozownią i stajnią. 3. stajnie fornalskie i wozarka z drzewa słomą kryta. 4. owczarnia murowana dachówką kryta. 5. stodoła z drzewa na podmurowaniu słomą kryta. 6. stodoła z drzewa słomą kryta 7. szopa nad maneżem od młocarni i sieczkarni, w krzyżulec pobudowana słomą kryta. 8. stodoła w słupy murowane, z drzewa pobudowana słomą kryta, a w niej młocarnia o sile 4 ch koni i sieczkarnia o 2-ch kosach. 9. kloaka murowana dachówką kryta. 10 holendernia z drzewa w węgieł i słupy pobudowana, w części dachówką, a w części gontami kryta na podmurowaniu, obejmująca chlewików 4, szopę jedną i kurnik. 11. holendernia z drzewa w słupy pobudowana, w części dranicami kryta, w części bez przykrycia. 12. Drwalnia z drzewa w słupy, na cwelach pobudowana gontami kryta. 13. studnia do wywaru, balami cembrowana obladrami kryta. 14. gorzelnia murowana dachówką kryta 15. parsk do kartofli drzewem wyłożony. 16. studnia o 3-ch pompach, z wystawką na słupach drewnianych gontami kryta. 17. budynek z drzwa w słupy dranicami kryty, w którym jest młyn deptak niezdatny do użytku. 18. chlewy z drzewa w słupy drzewem dartem kryte. 19. oficyna murowana dachówką kryta, z przedsionkiem, obejmująca pokoi 5, izb 2, komórek 2, sień, kuchnię, magazyn, piwnicę, wędzarnię i górę, zamieszkała jest przez Mikołaja Boboleckiego i Franciszka Wyrzykowskiego, oraz Felicjana Szelągowskiego pisarza prowentowego. 20. budka z drzewa okrąglaków w słupy słomą kryta, z ołtarzykiem w ogrodzie owocowym. 21. studnia balami ocembrowana z żurawiem, a przy niej tok. 22. figura murowana z krzyżem żelaznem. 23. parkan z cegły przed dworem.

W tymże folwarku są budowle wiejskie, w części do pomienionego folwarku, a w części do włościan uwłaszczonych należące, jako to: 24. chałupa z drzewa w węgieł na podmurowaniu gontami kryta, zamieszkała przez Szmula Fozdkowicz 25. chlew z szopą z drzewa w słupy słomą kryty. 26. z chałupy Nr. 1 oznaczonej, z drzewa w węgieł i łątki, dranicami krytej, należy do folwarku izba 1 o 2-ch oknach, przepierzona deskami, komora i sień przez Augusta Hepner gorzelanego zamieszkała, w posiadaniu którego jest także chlewek do tej chałupy przystawiony, z obladrów w słupy pobudowany. 27. z chałupy Nr. 3 oznaczonej, z drzewa w węgieł pobudowanej dranicami krytej, należy do folwarku izba 1 o 1 o oknie i komora, zamieszkała przez Piotra Piecychna zastawnika, w procencie od sumy rsr. 900, który nadto ma oddaną włókę gruntu, 3 morgi łąki i ogród z łączką, 2 morgi wynosić mający. 28. kuźnia z chałupą z drzewa w słupy dranicnmi kryta z przystawionym chlewkiem, zamieszkała przez Marjannę Opacką, wdowę po Franciszku kowalu. 29 chałupa z drzewa w węgieł i łątki dranicami kryta, zamieszkała przez Chaima Neümark kotlarza, który płaci rocznie po rsr. 22 kop. 50, a ma dodany: 1 morgę ogrodu i 1 morgę łąki, drzewa na opał ile spotrzebuje i krów 2, zimą i latem na oborze dworskiej, on także posiada. 30. wozarkę z szopą z drzewa w słupy dranicami krytą. 31. Stodoła w słupy z drzewa słomą kryta, kosztem Piotra Piecychny zastawnika i z jego materjału pobudowana.

Z gruntów do tego folwarku należących, jest w zastawnem posiadaniu: a) Władysława Jakackiego włóka 1, w procencie od sumy rsr. 900; b) Piotra Piecychna włóka 1, w procencie od sumy rsr. 900; c) Adama Bodzen mórg 15, w procencie od sumy rsr. 450; d) Franciszka Lipskiego mórg 15, w procencie od sumy rsr. 450; e) Lemki z Grądów mórg 15, w procencie od sumy rsr. 450.

Grunta przez włościan podpadających pod Ukazy Najwyższe zajmowane, mają przestrzeni na folwarku Kręgi mórg 309 prętów 200, a włościanie wsi Wólka Zabudowska mają przyznane mórg 47 prętów 50, włościanie o jakich mowa, mają nadto przyznane niektóre służebności.

W folwarku Michalin znajdują się budowle: 1. Dom z drzewa słomą kryty. 2. Stajnie i obora z drzewa w słupy murowane, ze ścianami szczytowemi i szczytami murowanemi, słomą i gontami kryte, z przystawioną wozarką na słupach drewnianych, słomą krytą. 3. Chałupa z drzewa, słomą kryta, zamieszkała przez Gotarda Gronwald i Franciszka Olszańskiego, z których pierwszy z mieszkania i czterech zagonów gruntu pod len i kapustę, oraz pół morga pod kartofle, odrabia dwa dni w tydzień; a drugi za mórg gruntu płaci rocznie drzierżawcy Taczanowskiemu po rs. 30. 4. Stodoła z drzewa, słomą kryta. 5. Pompa ze słupem wierconym i lewarem żelaznym. 6 Stodoła z drzewa w słupy i łątki, słomą kryta, a przy niej chlewek z chrustu. 7. Szopa z drzewa, słomą kryta, przy której chlewek z chrustu, 8. Chałupa z drzewa, słomą kryta, zamieszkała przez Szymona Łapińskiego i Ludwika Faiak, którzy z mieszkania, pierwszy z dwóch morgów gruntu i morgi łąki, a drugi z trzech morgów gruntu odrabiają po trzy dni w tydzień; przy chałapie tej znajdują się dwa chlewki z chrustu. 9. Chałupa z drzewa, słomą kryta, zamieszkała przez służbę folwarczną i Adama Wróbel, oraz Marcina Grzegorek, którzy z mieszkania i gruntu po dwa morgi, odrabiają po dwa dni w tydzień; przy tej chałupie są dwa chlewki w słupy. 10. Gołębnik na słupie drewnianym. 11. Kloaka dranicami obita i kryta. 12. Parsk w ziemi, ziemią kryty. 13. Chałupa murowana, słomą kryta, zamieszkała przez Tomasza Kozbiał, strycharza. 14. Piec do wypalania cegły, deskami kryty. 15. Szopa z drążków, chrustem pokryta. 16. Studnia z żurawiem i z rynną drewnianą. 17. Chałupa z drzewa, kleńcem kryta. 18. Wjazd z drzewa w słupy, słomą kryty. 19. Studnia z żurawiem; trzy ostatnie zabudowania postawił swoim kosztem i ze swojego materjału Szmul Herszbejn na gruncie folwarku Michali, którego zakupił trzy morgi od Moniki Leskiej i dał w kupnego rs 90, a co rok płaci czynszu po rs. 9. 20. Chałupa z drzewa w słupy, dachówką kryta, zamieszkała przez Feliksa Winnickiego dróżnika, spadłego z etatu, do której przystawiona szopka z drzewa w słupy, słomą kryta, a za nią chlewek z drzewa w słupy bez dachu.

Dobra Kręgi z przyległością Michalin, opłacają rocznie podatków w ogóle rsr. 625 kop. 68.

Szczegółowy zresztą opis zajętych dóbr pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i innych okoliczności, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Stanisława Chyczewskiego i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie też przejrzanym być może.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopiach Naczelnikowi Powiatu Pułtuskiego, Janowi Kazin, na ręce Władysława Karnockiego Referenta Skarbowego biura Naczelnika Powiatu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Pułtusku Albinowi Humięckiemu i Wójtowi gminy Somianka Józefowi Wróbel, pierwszym dwom dnia 27 Listopada (9 Grudnia), a Wójtowi gminy dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 roku, przez Antoniego Kołczyńskiego Woźnego przy Trybunale tutejszym.

Wniesienie aktu zajęcia dóbr Kręgi z przyległościami do księgi wieczystej dóbr tych, nastąpiło w dniu 6 (18) Stycznia r. b., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej, pod dniem 27 Stycz. (8 Lutego) r. b. dopełnionem zostało.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, mającej się odbyć na audjencji Trybunału tutejszego, oznacza się na dzień 11 (23) Kwietnia r. b. godzinę 10 z rana.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono dziś na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku, a drugi egzemplarz wydano Stanisławowi Chyczewskiemu Patronowi, sprzedaż popierającemu.

Płock d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r.
Asesor Kolegialny, A. Bielski.

N. D. 2289. W myśl art. 960 K. P. S., podaje do publicznej wiadomości, iż Trybunał Cywilny w Łomży, wyrokiem swym z dnia 4 (16) Grudnia 1868 r. w sprawie z powództwa Juljana Antoniego Mansfelda braci Żochowskich, jako Sukcesorów po niegdy Stanisławie Żochowskim, z własnych funduszów utrzymujących się, przeciwko Walentemu Raciborskiemu i Wiktorji Żochowskiej wdowie w imieniu własnem i jako głównej opiekunce nieletnich: Alfonsa i Stanisławy Żochowskich, których przydanym opiekunem jest Antoni Kaczyński, wszystkiemi w Łomży zamieszkałemi, nakazał sprzedaż nieruchomości w mieście Łomży pod Nr. 477 położonej, nieruchomość na sprzedaż wystawiająca się, składa się z domu mieszkalnego drewnianego i zabudowań. Sprzedaż nastąpi przed delegowanym Sędzią Trybunału Rutkowskim. Pierwsza publikata warunków odbywa się w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b ; druga publikata warunków i zarazem przygotowawcze przysądzenie odbyło się w dniu 10 (22) Marca r. b. Nieruchomość wystawiona, oszacowana jest na rsr. 680.

Termin do odbycia trzeciej publikaty warunków licytacyjnych i zarazem ostatecznego przysądzenia oznaczonym jest na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r. godzinę 3 po południu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Łomży przed W ym Sędzią Rutkowskim. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 453, jako najwyżej postąpionej na przygotowawczem przysądzeniu, a vadium wynosi rsr. 200.

Warunki przejrzane być mogą w biórze Pisarza Trybunału i u Biernackiego Patrona sprzedaż popierającego, od pozwanych stają Patronowie Załęski i Smiarowski.

Łomża d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r.
1—1 Biernacki Patron.

N. D. 2294. W dniu 1 Maja n. s r. b. część szlachecka w Syskach lit. L. w dniu 3 (15) Czerwca r. b. dobra Gąski; w dniu 14 (26) Czerwca t. r. z rana o godzinie 10, przychody z dwóch osad w kolonji Ławy, w Powiecie i Gubernji Petrokowskiej położone, na lat trzy, od dnia 12 (24) Czerwca r. b. w kancelarji Rejenta Walentego Kowalskiego w Petrokowie wydzierżawione zostaną; roczna cena dzierżawna części szlacheckiej w Syskach rsr. 150, Gąsek rsr. 750, a osad dwóch w kolonji Ławy rsr. 30 wynosić może.

Petroków d. 12 (24) Marca 1869 r.
1—2 *Józef Rojek* Komornik Tryb.

Edykt.

N. D. 2306. Ces. Kr. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż na prośbę Julji, Feliksa i Jana Kwiatkowskich z dnia 9 Stycznia 1869 r. do L. 415 postępowanie o uznanie Antoniego Kwiatkowskiego za zmarłego, celem pertraktacji spadkowej po nim dozwolono, w skutek czego, Antoniemu Kwiatkowskiemu ze życia i miejsca pobytu niewiadomemu, któren w powstaniu polskim na dniu 16 lub 17 Sierpnia 1863 r. w bitwie pod Ibramowicami przy Proszowie w Królestwie Polskiem zginąć miał; ustanowiony został Kuratorem p. Dr. Geissler z zastępstwem p. Dr. Koreckiego i wzywa się Antoniego Kwiatkowskiego i wszystkich którzyby o życiu lub okolicznościach jego śmierci wiadomość mieli, by o tem tutejszemu Ces. Kr. Sądowi Krajowemu lub Kuratorowi w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu donieśli, w razie przeciwnym, Ces. Kr. Sąd Krajowy do uznania Antoniego Kwiatkowskiego za zmarłego przystąpi.

Kraków d. 23 Lutego 1869 r.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.